Poniedziałek, 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r. Poniedziałek, 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r.

№ 91. ROK SIÓDMY. № 91.

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane*.

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

* Dnia 21 kwietnia wieczorem, miała miejsce uroczysta eksportacja zwłok w Bogu spoczywającego Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza.

Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, Jego Cesarska Wysokość Następca Tronu Cesarzewicz, Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta i wszyscy książęta Rodziny Cesarskiej jechali konno, w towarzystwie licznego orszaku.

Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani i Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Cesarzówna jechały w powozie w którym była trumna.

Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne, jechały następnie w innych powozach.

Msza żałobna była odprawiona o godzinie 11-ej z rana w katedrze św. Piotra i Pawła.

Na mszy byli obecni:

Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani, Jego Cesarska Wysokość Następca Tronu Cesarzewicz, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Cesarzówna i wszyscy członkowie Rodziny Cesarskiej.

Trumna została spuszczona do grobu przez Jego Cesarską Mość Najjaśniejszego Pana i Ich Cesarskie Wysokości Wielkich Książąt.

Po tem Ich Cesarskie Wysokości Następca Tronu Cesarzewicz i Wielka Księżna Cesarzówna, powrócili w towarzystwie Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani do pałacu Aniczkowskiego, zkąd nieco później Ich Cesarskie Wysokości wraz z Wielkim Księciem Mikołajem Aleksandrowiczem udali się do Carskiego Sioła. *(Now. Wrem.)*

Nominacje dworskie. Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie dworu Cesarskiego, z d. 17 kwietnia, mianowani zostali: członek rady Cesarskiego towarzystwa filantropijnego, tajny radca *Czeliszczew* — mistrzem dworu Jego Cesarskiej Mości, z zachowaniem obowiązków członka pomienionej rady; marszałek szlachty gubernji petersburgskiej, p. o. koniuszego, rzeczywisty radca stanu hrabia *Bobrynski*—koniuszym dworu Jego Cesarskiej Mości, z zachowaniem obowiązków marszałka szlachty; pełniący obowiązki wice-prezesa kantoru stajennego dworskiego, deputowany od szlachty i sprawujący obowiązki koniuszego, rzeczywisty radca stanu książę *Golicyn*—koniuszym dworu Jego Cesarskiej Mości, z zatwierdzeniem na urzędzie wice-prezesa pomienionego kantoru i zachowaniem tytułu deputowanego; radcowie stanu: zostający przy ministerstwie spraw wewnętrznych i w dyspozycji jenerał-gubernatora noworosyjskiego i besarabskiego, kamerjunkier *Gołubcow*; referent V klasy przy kancelarji ministerstwa marynarki, kamerjunkier *Mickiewicz*; zostający przy głównym naczelnika III wydziału przybocznej kancelarji Cesarskiej *Dembowiecki*; zostający przy głównym zarządzie stadnin rządowych *Merder*; kierujący wodotryskami peterhofskiemi inżynier *Piłsudzki*, i członek-dobroczyńca zgromadzenia sióstr miłosierdzia, sztab-rotmistrz *Mieziencow*—szambelanami dworu Jego Cesarskiej Mości; awansowani zostali z rzeczywistych radców stanu na tajnych radców: pełniący obowiązki wice-prezesa kapituły rosyjskich Cesarskich i Królewskich orderów, kurator okręgu naukowego petersburgskiego, pełniący obowiązki wielkiego mistrza ceremonji książę *Liwen*, z zatwierdzeniem na urzędach wielkiego mistrza ceremonji dworu Cesarskiego i wice-prezesa kapituły, i z zachowaniem obowiązków kuratora okręgu naukowego; radca kantoru dworskiego *Eńko*, z przeznaczeniem do zasiadania w tymże kantorze; profesor Cesarskiej akademji kunsztów wydziału malarstwa historycznego i portretowego, konserwator galerji obrazów Cesarskiego ermitażu *Nef*. *(Gon. Urzęd.)*

Awanse. — Przez Najwyższe rozkazy z d. 17 kwietnia, awansowani zostali: z tajnego radcy na rzeczywistego tajnego radcę — dyrektor wydziału ekonomicznego ministerstwa spraw zagranicznych *Swistunow*; z rzeczywistych radców stanu na tajnych radców: członkowie komitetu naukowego wojskowo-lekarskiego: lejb okulista *Kabat* i lejb-chirurg dworu Jego Cesarsk:ej Mości *Naranowicz*; zasłużony profesor Cesarskiej akademji medyczno-chirurgicznej *Zinin*; starszy urzędnik II wydziału własnej kancelarji Jego Cesarskiej Mości *Fanstil* i zostający przy tymże wydziale *Polenow*; opiekun honorowy, członek rady opiekuńczej moskiewskiej *Pfel*; urzędnik do szczególnych poleceń przy głównozarządzającym IV wydziałem własnej kancelarji Jego Cesarskiej Mości i radca prawny przy tymże wydziale *Kolesow*; członkowie rady lekarskiej: akademik Cesarskiej akademji medyczno-chirurgicznej *Zabłocki-Diesiatowski* i profesor zwyczajny tejże akademji *Trapp*; członek rady ministra skarbu *Liszewicz* i członek naukowego komitetu ministerstwa dóbr rządowych *von Lode*; z radców stanu na rzeczywistych radców stanu: zostający w wydziale ministerstwa spraw zagranicznych, szambelan hrabia *Strogonow*, z zachowaniem tytułu dworskiego; jeneralny konsul w Frankfur-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HRABINA DE CHALIS

(Dokończenie; Patrz Nr. 45—90).

Nieszczęściem, książę znalazł sposób zobaczyć się znowu z hrabiną podczas tych jej walk wewnętrznych, a pozbawiona wszelkich rad, wydana mu na łup, ta występna lecz i nieszczęśliwa istota, po pełnym rozpaczy, instynktowym raczej niż wyrozumowanym oporze—oddała się zupełnie w ręce tego bezczelnego rozpustnika.

Odtąd przez trzy miesiące, życie tej kobiety, którą znałem w Aix tak jeszcze dbającą o swoją reputację, stało się już tylko jednym ciągiem opłakanych wybryków i nieprzyzwoitości. W jej pałacu prowadzono grubą grę w kartę,—jakiś małoletni panicz zgrał się tam do szczętu, tak dalece że nie mając literalnie żyć z czego, wstąpił do wojska. Lecz co było najgorszem z tego wszystkiego, że książę przez ten czas zawoził najmniej dziesięć razy hrabinę do domu Florencji!...

Po mieście zaczęły się rozchodzić jakieś niepokojące pogłoski—lecz mówiono o tem jeszcze po cichu, w małem kółku osób, lecz nawet ci którzy przynosili gorszące wieści o prowadzeniu się hrabiny, sami im wierzyć nie chcieli... Podejrzewano zawistnych o oszczerstwo—wreszcie niektórzy z męż-czyzn zapytali wprost Florencję, prosząc o wyjaśnienie prawdy.

Zręczna i szczwana metresa przyjęła te zapytania z wybuchem szalonego śmiechu. Rzekła następnie z widoczną ironją że wieść o jej przyjaznych stosunkach z panią de Chalis, musiała być rzeczą najprawdziwszą w świecie, bo zresztą, dodawała, cóż byłoby w tem dziwnego żeby ona, córka prostego kowala z reputacją tak ustaloną... przyjmowała u siebie odwiedziny wielkiej damy!

Taki zręczny manewr Florencji, zbił z tropu ciekawych i wkrótce przestano mówić o tem wszystkiem, a jeśli wspominano jeszcze niekiedy, to jako o rzeczy „nie nadzwyczajnej", nakoniec zaś, przyzwyczajono się do takiej myśli. Zawsze jednak plama została już na nazwisku hrabiny, która jednakże nie wiedząc o niczem, żyła ciągle w sposób jednaki—aż do... nagłego przyjazdu męża.

Hrabia przybył do Paryża w nocy, w najściślejszej tajemnicy i stanął w małym hotelu na wyspie św. Ludwika.

Pan de Chalis przyjechał w skutku listownego wezwania.

Kto do niego ten list napisał? Zapewne Gretchen, albowiem ona jedna tylko wtajemniczoną była we wszystkie czynności hrabiny.

Uczciwa ta dziewczyna znienawidziła wreszcie do najwyższego stopnia swoją panią, lecz przez przywiązanie do jej dzieci, pozostała w służbie. Wtedy jeszcze, gdym ją dostrzegł był smutną i rzucającą na panią de Chalis spojrzenia wzgardliwe, Gretchen jeżeli milczała przedemną, to jedynie z obawy o moje życie—gdyż mniemała że na nowo rozpocząłbym był walkę z księciem.

Zapewne Gretchen długo jeszcze wahała się i wyczekiwała z oskarżeniem hrabiny i dopiero odważyła się na to widząc ją nurzającą się w ostatnim kale hańby.

Baron de Montessar, upewnił mnie, że hrabia zaraz po przybyciu do Paryża miał tajemną z Gretchen rozmowę. Przez ośm dni zamknięty we dnie, a wychodząc tylko w nocy, hrabia za pomocą znacznych sum i zręcznych ajentów dowiedział się o wszystkich szczegółach postępowania swej żony.

Pewnego wieczoru wszedł on niespodziewanie do mieszkania barona.

Było to w późnej bardzo godzinie — hrabia miał twarz okropnie zmienioną—możnaby go było wziąść za stuletniego starca!

Zaczął od wymożenia na baronie zupełnej tajemnicy o wszystkiem co mu powie i dodał następnie że jeżeli jego obrał sobie za powiernika, uczynił to z powodu że ma zupełne zaufanie w jego charakterze i prawości i ze wszystkich osób obecnie mu znanych w Paryżu, pan de Montessar był mu najsympatyczniejszym.

Gdy wreszcie pan de Chalis opowiedział baronowi wszystko czego się dowiedział o postępowaniu swej żony, ten ostatni zaledwie mu uwierzyć zdołał.

cie nad Menem *von Mengden* i jeneralny konsul w New-Jorku baron *von der Osten-Sacken;* inspektor Cssarsko-warszawskiego uniwersytetu *Szerszeniewicz*, i członek komisji archeograficznej ministerstwa oświecenia publicznego *Kostomarow. (Goniec Urzęd.)*

Awans.—Przez Najwyższy rozkaż w ministerstwie dóbr rządowych, z dnia 17 kwietnia, wice-inspektor korpusu leśniczych i członek komitetu naukowego ministerstwa dóbr rządowych, jenerał-major *Semienow 1*, awansowany został za odznaczającą się służbę na tajnego radcę *(Gon. Urz.)*

Awans. — Przez dodatkowy rozkaz Najwyższy z dnia 17 kwietnia, porucznik pułku ułanów gwardji, Jego Cesarska Wysokość Książę Eugenjusz Romanowski, Książę Leichtenbergski, awansowany został na sztabs-rotmistrza, ze starszeństwem od 30 sierpnia 1866 r. *(Rus. Inw.)*

Najwyżej zatwierdzona uchwała rady państwa, o zmianie postępowania w przedmiocie udzielania przywilejów na wynalazki. — Rada państwa, w połączonych wydziałach ekonomicznym i prawnym — i na ogólnem posiedzeniu, roztrząsnąwszy wniosek ministra skarbu o zmianie sposobu postępowania względem udzielania przywilejów na nowe odkrycia i wynalazki, uchwaliła: I. Moc ustępu 14 artykułu 23 org. rad. pań., ustępu 5 artykułu 97 i artykuł 104 org. min. (zb. pr. t. I), na zasadzie których sprawy o przywilejach na wynalazki wnoszone są do rady ministra a następnie do rady państwa, — uchylić. II. Artykuł 139 ust. fabr. (zb. pr. t. XI cz. 2) wyłożyć w sposób następujący (z zachowaniem w swej mocy zapadłej dodatkowo do tego artykułu uchwały rady państwa z d. 22 kwietnia 1868 r.): „Jeżeli rada rękodzielnicza przekona się, że przedmiot, na który żądany jest przywilej, opisany jest z należną dokładnością, jasnością i zupełnością; że dotąd na ten przedmiot nie udzielono nikomu przywileju, i nakoniec że tenże nie zawiera w sobie nic szkodliwego lub niebezpiecznego, wtedy zakreśliwszy termin przywileju, stosownie do stanu tej gałęzi przemysłu, do jakiej wynalazek należy, przedstawi o możności udzielania przywileju do decyzji ministra skarbu, za podpisem którego przywilej ten wydany będzie. W przeciwnym razie, albo gdy radzie wiadomo, że wynalazek, na który żądany jest przywilej, jest już opisany, lub gdziekolwiek używany, rada odmawia proszącemu; przyczem, jeżeli wynalazek lub udoskonalenie uznane będzie za szkodliwe dla zdrowia i bezpieczeństwa publicznego, zobowiąże proszącego rewersem aby nie wprowadzał tego wynalazku do skutku, a zarazem ogłosi w *Gońcu Urzędowym* i w gazetach obu stolic o powodach odmówienia przywileju.“ III. Dodatkowo do art. 149 ust. fabr. (zb. pr. t. XI cz. 2) i ust. 1 art. 107 ust. gos. miej. i wiej. (t. XII cz. 2) postanowić: 1) W tytule przywileju zamieszczać wyrazy: „Wedle ukazu Jego Cesarskiej Mości.“ 2) Podania o przywilejach dotyczących gospodarstwa wiejskiego zanoszone będą do wydziału rolnictwa i przemysłu wiejskiego ministerstwa dóbr rządowych i rozpatrywane w komitecie naukowym tegoż ministerstwa. Opinja komitetu przesyła się do wydziału, dla złożenia na decyzją ministra dóbr rządowych i dalszego rozporządzenia o udzelenie przywileju, lub w razie odmownym, dla oznajmienia proszącemu. Wszystko to wykonywa się z zastosowaniem do porządku przepisanego w art. 139 ust. fabr. (zb. pr. t. XI cz. 2). *(Zb. Post.)*

Ober-Policmajster miasta Warszawy zawiadamia, że z powodu mającego nastąpić rozłożenia obozem st.-petersburgskiego grenadjerskiego pułku króla Fryderyka Wilhelma III, około aleksandrowskiej cytadeli, przed ulicami: Zakroczymską, Inflandzką i Bonifraterską, przejazd przez miejscowość ogrodzoną sznurami, wzbroniony zostaje; dopilnować czego policja wykonawcza ma sobie zalecone.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: Z powodu rozpocząć się mającej w przyszły poniedziałek t. j. 27 kwietnia, reparacji mostu nad rowem przed bramą konstantynowską w cytadeli, przejazd przez ten most od wspomnionej daty w przeciągu dni czterech wstrzymany zostanie. Zawiadamiając o tem podwładną mi policję, nadmieniam, że fury i ekwipaże mogą wjeżdżać do cytadeli i wyjeżdżać z takowej przez bramę michałowską.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Podaje do wiadomości: że od włącznie d. 19 kwietnia (1 maja) r. b., sprzedawane będą w Warszawie w każdą niedzielę i dni świąteczne, bilety dzienne 2-ej i 3-ej klasy z powrotem bezpłatnym, na spacery zamiejskie do Skierniewic i stacij pośrednich, a to na wszystkie pociągi osobowe, wychodzące z Warszawy o godzinie 7-ej minut 16 oraz o 11-ej min. 20 z raną i 2-ej min. 19 po południu. Bilety spacerowe, ważne są jedynie na dzień ich wykupienia, powrót więc bezpłatny, nastąpić winien w tymże dniu pociągami, przychodzącemi do Warszawy: o godz. 2-ej min. 18 i 5-ej min. 14 po południu, oraz o 8-ej min. 48 wieczorem, lub ekstrapociągiem, który w razie zwiększonej liczby pasażerów, będzie wyprawiany ze Skierniewic o godz. 7 min. 30 wieczorem.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej podaje do wiadomości osób interesowanych, że nafta nieoczyszczona czyli surowa petroleum zwana, może być przewożoną drogami żelaznemi Warszawsko-Wiedeńską i Warszawsko-Bydgoską, na tych samych warunkach i za tą samą opłatą jak nafta oczyszczona.

Warszawa,

dnia 27 Kwietnia (9 Maja).

We Francji wczoraj odbyło się głosowanie powszechne nad uchwałą ludową. Według dzisiejszego naszego telegramu, w Paryżu, przy licznym udziale ludności, w tem głosowaniu panowała spokojność. Nie przesądzając kwestji, będziemy oczekiwali wypadku tej ważnej operacji, w nadziei otrzymania jutro wiadomości stanowczej o rezultacie przynajmniej z Paryża.

Nakoniec organ staroczeskiego stronnictwa, a zarazem najstarszy organ opozycji czeskiej, wystąpił z programem tej opozycji, który wyjaśnia położenie. Program ten zgadza się z programem podanym przez *Neue Wiener Ztnq*, a niedawno przez nas wspomnianym. Nie uznaje on wcala konstytucji lutowej, odmawia zatem wysłania delegatów z sejmu czeskiego do rady państwa, sprzeciwia się wyborom bezpośrednim do rady państwa, zgadzając się jedynie na wysłanie z sejmu członków delegacji do wspólnych spraw monarchji. Uznaje jednak umowę z Węgrami, przyznając równość ich delegacji z dalegacją przedlitawską czyli niemiecko-czesko-galicyjską. Czy gabinet obecny zgodzi się na ten program, trudno przypuścić; pomijając trudności nowego określenia spraw wspólnych Przedlitawji, wszedłby tym sposobem odrazu na drogę federalizmu. Czy zaś czesi już nic nie ustąpią ze swego programu, także nie wiadomo, lubo *Narod. Listy*, wynurzają nadzieję pomyślnego skutku układów. Tymczasem zaprzeczenie z Wiednia z dobrego źródła, wiadomości o zamierzonej podróży cesarza austrjackiego do Pragi, nie najlepszą jest wskazówką, obala bowiem niejako opierające się na tej podróży przypuszczenia o porozumieniu z opozycją czeską. Narady gabinetu przedlitawskiego z mężami zaufania innych stronnictw, jeszcze się nie rozpoczęły. Gabinet za to uzupełniony został w następujący sposób: deputowani Petrino i Widman, oraz radca stanu Holzgethan zostali mianowani ministrami stanu i kierującymi wydziami, pierwszy rolnictwa, drugi obrony krajowej, trzeci skarbu. Z tych nominacji najważniejsza jest nominacja deputowanego bukowińskiego barona Petrino, który jak wiadomo, postawił w radzie państwa wniosek rozciągnięcia na wszystkie kraje koronne ustępstw mających się udzielić Galicji, gdyż z tego względu, pozwala ona domyślać się federacyjnych dążeń gabinetu.

Na jednem z ostatnich posiedzeń kortezów w Madrycie, deputowany Ardanaz wykazując niezbędność załatwienia kwestji tronowej, przedstawił dwóch kandydatów do tronu, —z pomiędzy których pozostaje jedynie wybór,— księcia Montpensier i Esparterę. Marszałek Prim uznając niezbędność położenia końca tymczasowości, nie sądził, aby kortezy były obecnie w stanie uwienczyć budowlę, chociaż ze swej strony nie stawiał oporu przeciw żadnemu z tych kandydatów.

Rząd grecki, uprzedzając kroki mocarstw, jak zapewniają niektóre dzienniki, przesłał do mocarstw zawiadomienie, przyznające za swój obowiązek i okazujące gotowość zadośćuczynienia, wynurzając zarazem nadzieję, że nic przeciwko niemu nie będzie ze strony mocarstw przedsięwzięte, coby mogło osłabić jego powagę w oczach jego poddanych.

Parlament angielski przyjął w drugim odczycie wniosek p. Jakuba Brighta, brata ministra, równouprawniający kobiety niezamężne i wdowy z mężczyznami w prawie głosowania przy wyborach członków izby gmin.

— Przychodzisz więc pan, rzekł do hrabiego, wezwać mnie na sekundanta?

— Nie, odparł smutnie hrabia — pojedynek wywołałby rozgłos a ja chce uniknąć skandalu.

— W takim razie czegóż pan żądasz odemnie?

— Zaraz to panu objaśnię. Dowiedziawszy się o występnem życiu mej żony, zapytałem samego siebie co mi czynić pozostaje? Przyjąć wstyd w milczeniu? Nigdy — zemścić się? Tak! Lecz jak się zemścić, żeby w obec świata zostawić nie tylko sobie i dzieciom, lecz nawet tej kobiecie, nazwisko wolne od niesławy? Otóż taką zemstę wynalazłem i taka spełni się dzisiejszej nocy jeszcze — za godzinę.

Dowiedz się pan jednakże iż jakkolwiek poczyniłem wszelkie kroki ostrożności — mogę jednak być narażonym na niebezpieczeństwo i dla tego to przyszedłem do pana z prośbą — ażebyś w razie jeżeli się dowiesz jutro o moim zgonie, oddał ten list oto, w ręce prokuratora cesarskiego.

Nie obawiaj się pan skutków... Papier ten zabezpiecza jedynie przyszłość moich dzieci, lecz nie zagraża w niczem ich matce. Żądam w nim tylko ażeby pani de Chalis nie została opiekunką moich synów... Dla przekonania się zresztą, racz przeczytać ten list.

. . . .

Po odejściu hrabiego, baron uczuł żywy niepokój. Niepodoba mu było oczekiwać tak z zimną krwią aż do jutra, następstw zapewnie strasznych zemsty hrabiego.

Więc tedy mimowoli prawie, pragnąc może przeszkodzić jakiemuś okropnemu nieszczęściu, wyjechał z domu i kazał się zawieść do pałacu de Chalis. Nie zastał tam nikogo — następnie udał się do hotelu księcia Tycjana i tam również zawiódł się w poszukiwaniu — ostatecznie tedy udał się do mieszkania Florencji.

Przybył tam o godzinie drugiej po północy.

Przed mieszkaniem sławnej metresy zastał ruch ogromny — gromada ludzi rozprawiała przeddrzwiami a pod markizą ganku stał zakryty fiakr.

Baron wstępując na schody spotkał policjantów przenoszących na dół trupa w którym rozpoznał księcia Tycjana.

Powiedziano mu że książę dostał ataku apoplektycznego i umieszczono jego zwłoki w fiakrze.

Baron uczuł dreszcz zimny i postępował dalej. W przedsionku do salonu nie zastał nikogo a wszystkie drzwi apartamentu Florencji były na rozścież otwarte.

Baron mówił mi że doznał szczególniejszego wrażenia wszedłszy do sali jadalnej, oświeconej rzęsiście, z śladami uczty wspaniałej na niesprzątniętym stole, przy którym nie było... nikogo!

Przebiegł spiesznie dalsze pokoje obszernego mieszkania — wszystko tam było w wielkiem nieładzie, lecz nigdzie ani żywej duszy! Dopiero w głębi, po za drzwiami wiodącemi do sypialni, baron usłyszał przytłumione krzyki i łkania.

Była tam Florencja, oblana spazmatycznemi łzami, blada jak śmierć z przestrachu.

Zobaczywszy wchodzącego barona, kurtizanka, rzuciła się ku niemu płacząc, jakby wzywała opieki. .

Otóż, jak się rzecz stała:

Hrabia de Chalis za pomocą znacznych sum, zniewolił sobie całą służbę w domu Florencji; wprowadzony tam o godzinie pierwszej w nocy przez boczne schody—zaczął od tego że wszystkim trzem służącym rozkazał wejść do odległego pokoju i pozostać tam ciągle, bez względu na to cokolwiek się zdarzy.

Hrabia nie zatrzymał się ani w salonie, ani w jadalnej sali, gdzie tylko co skończono kolację —lecz szedł prosto do buduaru.

Drzwi zastał zamknięte, lecz były one podwójne. Hrabia otworzył je bez trudności i wszedł.

Można sobie wyobrazić jakiego doznał wrażenia ten człowiek, ten ojciec... spostrzegłszy matkę swoich dzieci siedzącą pomiędzy księciem i metresą!

Nie spojrzał on nawet na obiedwie kobiety, które porwawszy się z miejsc stały osłupiałe z przerażenia—dał im tylko znak ręką, na który obie posłuszne wyszły do ościennego pokoju.

Wtedy hrabia zbliżył się milcząc do Tycjana, który zdawał się bardziej jeszcze przerażonym niż obie jego towarzyszki.

Nie przemówiwszy słowa, pan de Chalis objął księcia za wygorsowaną szyję i ścisnął ją z siłą że-

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Florencja, *8 maja (26 kwietnia)*. **W prowincji Catanzaro ukazały się bandy republikańskie i wojska zostały zażądane; ludność popiera władze.**

Paryż, *8 maja (26 kwietnia)*. **Wieczorem był wielki udział w głosowaniu powszechnem; panowała zupełna spokojność.**

(Nadeszłe przy oddaniu na prasę)

Paryż, *8 maja (26 kwietnia) o godzinie 8-ej wieczorem.* **Rezultat głosowania w 149 sekcjach różnych dzielnic paryzkich jest następujący: 97,382 „Nie," a 82,989 „Tak." Dotąd panuje zupełna spokojność.**

Paryż, *9 maja (27 kwietnia)*. **Przy głosowaniu powszechnem w Paryżu 111,363 Tak, 156.377 Nie; w departamencie Sekwany 139,538 Tak, 184,948 Nie; w Paryżu 93,000 wstrzymań od udziału w głosowaniu. W Marsylji 18.412 Tak, 34,829 Nie; w Tuluzie 12,534 Nie, 9,112 Tak; w Bordeaux 10 127 Tak, 18,469 Nie. Dotychczas znany rezultat jest następujący: z 160 okręgów na 3,671,000 zapisanych głosów 2,614,000 Tak, a 432,000 Nie; prawdopodobny ogólny rezultat będzie 6½ miljonów Tak, 1½ miljona Nie.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Perm, 22 kwietnia (4 maja).* Rzeka Kama ruszyła 16 (28) kwietnia. Dziś odpłynie do Niższego Nowogrodu pierwszy parostatek braci Kamieńskich, *Bazyli*. (*Gon. Urzęd.*)

---

* *Wiedeń, 7 maja (25 kwietnia).* *Wiener Ztng* donosi w swej części urzędowej, że radca stanu Holzgethan został mianowany ministrem i kierującym ministerstwem skarbu, baron Petrino ministrem i kierującym ministerstwem rolnictwa i deputowany Widmann ministrem i kierującym ministerstwem obrony krajowej. — Cesarz przyzwolił na cofnięcie złożonego w radzie państwa projektu do prawa o podatku od rzemiosł. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 5 maja (23 kwietnia).* Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że całkiem bezzasadną jest wiadomość szerzona z rozmaitych stron, jakoby cesarz zamierzał zwiedzić Czechy. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 6 maja (24 kwietnia).* Zapewniają autentycznie, że w tych dniach, odpowiedź kardynała Antonellego na notę austrjacką została tu odczytaną przez nuncjusza papiezkiego, który na żądanie hr. Beusta doręczył mu kopję takowej. Nota kardynała Antonellego stanowi odpowiedź na pierwszą notę austrjacką z 10 lutego w przedmiocie spraw soboru, która niezależnie od innych kroków gabinetów obcych, wystósowaną została do Rzymu wówczas, gdy przystąpiono tam do rozpraw nad *Canones de ecclesia.* Otrzymana tu nota Antonellego obstaje za utrzymaniem bez zmiany rzymskiego sposobu zapatrywania się i odznacza się niejaką drażliwością tonu, która ma prawdopodobnie swe źródło w przeświadczeniu o konsekwencjach, które nota austrjacka z 10-go lutego pociągnęła za sobą i do liczby których należą także wszystkie późniejsze kroki dyplomatyczne innych mocarstw. (*Tamże*).

* *Paryż, 5 maja (23 kwietnia).* *Temps*, *Siècle* i *Avenir national* powstają na raport prokuratora jeneralnego Grandperret w sprawie sprzysiężenia, mówiąc, że raport ten jest stronny i narusza prawo; pisma te atoli nie zaprzeczają istnieniu sprzysiężenia. — Większość dziennikow powiada, że rząd, przez ogłoszenie dokumentów, odpowiedział zwycięzko na szyderstwa tych pism, które twierdziły, że sprzysiężenie zmyślone zostało przez policję. *Opinion nationale* powiada, że wszyscy ludzie uczciwi powinni odłączyć swą sprawę od sprawy fabrykantów bomb. (*Cor. Bür*).

* *Paryż, 5 maja (23 kwietnia).* Na odbytem wczoraj zgromadzeniu wyborców ósmego okręgu, delegowani od zgromadzenia, którzy konferowali z p. Thiers'em w kwestji uchwały ludowej, zakomunikowali wiadomość, że p. Thiers oświadczył stanowczo, iż trzymać się będzie całkiem oględnie względem uchwały ludowej, oraz że nie jest bynajmniej wrogiem rządu, lecz że nie może uznać zasady, którą sam potępia. Liczne zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie wotum nieufności dla p. Thiers'a. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 6 maja (24 kwietnia).* *Journal officiel* ogłasza depeszę z Algieru z 3-go maja, donoszącą, że jenerał Wimpffen, któremu powierzone zostało zwalczenie pokoleń niepokornych, stoczył dwie pomyślne bitwy. (*Tamże*).

* *Florencja, 5 maja (23 kwietnia).* Izba deputowanych przyjęła na posiedzeniu dzisiejszem budżet dochodów, 193 głosami przeciw 32. Farini złożył sprawozdanie komisji w przedmiocie budżetu wydziału wojny. Komisja proponuje wykreślenie 5 miljonów, bez osłabienia przez to siły kadrów i składu liczebnego armji. (*Tamże*).

* *Rzym, 5 maja (23 kwietnia).* Prusy popierają także kroki rządu francuzkiego. Poseł pruski doręczył nie depeszę urzędową, lecz list poufny do kardynała Antonellego. (*Tamże*).

* *Rzym 5 maja (23 kwietnia).* Trzy części biskupów i księży francuzkich, znajdujących się obecnie w Rzymie, żądało, ażeby w ambasadzie francuzkiej odbyło się głosowanie dla przyjęcia twierdzącego ich głosu. Rząd kazał im odpowiedzieć, że dziękuje im za uczucia, ale że w podobnych okolicznościach prawo nie dozwala głosowania. (*Cor. H. B.*)

* *Madryt, 6 maja (24 kwietnia).* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, Ardanaz postawił wniosek, ażeby wybór króla został przyśpieszony, przyczem wskazał na to, że mają być wzięte pod rozwagę przedewszystkiem dwie kandydatury, mianowicie księcia Montpensier i Espartery. Prim odpowiedział na to, że powszechnem jest wprawdzie życzenie wyjścia ze stanu tymczasowości, lecz że dotąd wszystkie jego usiłowania co do dania Hiszpanji króla pozostały nadaremnemi. Dalej Prim wynurzył przekonanie, że kortezy muszą przed rozejściem się rozstrzygnąć swe zadanie konstytucyjne, lecz że wątpliwem jest, ażeby uwieńczenie gmachu mogło nastąpić w taki sposób, w jaki Ardanaz życzy sobie; on zaś sam nie sprzeciwi się żadnemu rozwiązaniu, jakie zostanie w tej kwestji zaproponowane. (*Wolffs T. B.*)

* *Ateny, 30 (18) kwietnia.* Okręta wojenne angielskie przybyły z Malty do Piraeus. Dwa parostatki wojenne włoskie spodziewane są co chwila. Ujęto sześciu rozbójników. (*Cor. Bür.*)

* *Ateny, 5 maja (23 kwietnia).* Sir H. Elliot, ambasador angielski w Konstantynopolu, przybył tu po drodze do tego ostatniego miasta. Zapewniają, że ma on sobie powierzoną ważną misję.(*WolffsT.B.*)

* *Bukareszt, 6 maja (24 kwietnia).* Książę zwołuje dekretem izby na 13-go maja; udzielił on także amnestję za wszystkie przekroczenia polityczne i prasowe. — Podług wiadomości urzędowych z Tekutsch, panuje tam jak najzupełniejsza spokojność i zarządzono śledztwo jak najściślejsze co do zaszłych tam nadużyć. (*Tamze*).

* *Bukareszt, 7 marca (25 kwietnia).* W sferach finansowych przyjętą została z wielkiem zadowoleniem wiadomość o mającem nastąpić rozwiązaniu izby, albowiem ta ostatnia zaszkodziła w sposób nieusprawiedliwiony kredytowi kraju. (*Cor. Bür.*)

* *Londyn, 6 maja(24 kwietnia).* Rząd oświadczył w izbie wyższej i w izbie gmin, że powstanie z nad Red-River zostało ukończone, na skutek porozumienia się delegowanych od powstańców z rządem kanadyjskim co do warunków przyłączenia. (*Cor. Hav. Bul.*)

---

* (Kronika kościelna). Wczoraj, w niedzielę, z powodu uroczystości św. Stanisława biskupa, odprawione były nabożeństwa odpustowe w kościołach: św. Anny na Krakowskiem Przedmieściu i św. Ducha na prost ulicy Mostowej. – W kościele N. Marji Panny Łaskawej przy ulicy Sto-Jańskiej, z tytułu konsekracji kościoła obchodzony był odpust, w czasie któregą orfeoniści instytutu muzycznego, pod kierunkiem profesora Studzińskiego, wykonali mszę tegoż. — Odpust znalezienia Krzyża św. obchodzony był w kościołach św. Jacka i św. Ducha przy ulicy Freta.—W kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej odprawioną była wotywa kolejna w trwającej nowennie do solennego odpustu na cześć św. Antoniego. — W kościele św. Andrzeja przy ulicy Bonifraterskiej miał miejsce odpust z tytułu konsekracji kościoła.—Odpust Opieki św. Józefa obchodzonym był wczoraj w kościele zostającym pod takiemże wezwaniem na prost ulicy Królewskiej, oraz w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem Przedmieściu.—W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, podczas wotywy odprawionej przez ks. Kucharskiego, amatorowie na wielkim chórze odśpiewali mszę Schmidta; następnie sumę celebrował administrator archidjecezji warszawskiej ks. prałat Zwoliński, kazanie miał ks. Ponikowski; artyści i chóry konserwatorjum muzycznego pod kierunkiem profesora Śliwińskiego wykonali mszę i offertorium St. Moniuszki; graduale Brzowskiego.

Φ.

* (Kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich.) Komitet kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich nadesłał nam następujące sprawozdanie z działań kasy za czas od 1 lutego po 5 maja r. b. *Liczba uczestników.* Na zaproszenie założycieli kasy zapisało się pierwotnie na uczestników stowarzyszenia osób 180. Od dnia zaś otwarcia kasy przyjęto: w lutym osób 15; w marcu 35; w kwietniu 17; w maju 3. Z dniem zatem dzisiejszym jest uczestników 250, t. j. mężczyzn 131 kobiet 19. *Przychód.* Od dnia otwarcia kasy wpłynęło: wpisowego i wkładów od 225 uczestników rs. 9,353; ze zwrotu pożyczek rs. 120; procentu od pożyczek rs. 299 kop. 30. Ogółem rs. 9,772 kop. 30. *Rozchód.* Z ogółu funduszów wypożyczono 30 uczestnikom rs. 9,050. Wydatkowano na druki i materjały piśmienne rs. 66 kop. 74; na sprawunek inwentarza rs. 51. Ogółem wydatkowano rs. 9,167 kop. 74. *Pozostaje* rs. 604 kop. 56, a mianowicie: gotowizną w kasie rs. 104 kop. 56; do dyspozycji w każdym czasie (oddanie na zastaw papierów publicznych, na procent 6%) rs. 500. Z udzielonych pożyczek najniższa wynosiła rs. 20, najwyższa rs. 1,000.

---

lazną. Nieszczęśliwy rozpustnik nie zdołał stawiać oporu i w kilka chwil padł martwy u stóp hrabiego. Wtedy ten, zawsze spokojny i milczący, wszedł do sypialni, do której schroniły się obiedwie kobiety. Tam hrabia położył na komodzie pakę biletów bankowych wartości 100,000 franków i poglądając na Florencję, rzekł krótko:

— Płacę pani.

Potem znowu jak grób milczący, wziął pod rękę żonę i uprowadził ją, wlekąc prawie za sobą.

Gdy przyjechali do pałacu de Chalis, hrabia zamknął żonę w jej pokoju i oddalił się nie rzekłszy jednego słowa.

Dopiero gdy dzień nastał, pan de Chalis wszedł do tego pokoju a zastawszy żonę siedzącą w fotelu tak jak ją zostawił odchodząc, usiadł naprzeciw niej i ozwał się z pozornym spokojem:

— Popełniłaś pani takie rzeczy, że nie mogę uważać cię za kobietę występną. Nie jesteś więc występną lecz tylko chorą... i jako taka wstąpisz do domu zdrowia, gdzie przepędzisz resztę życia.

Jakoż tegoż samego dnia jeszcze, pani de Chalis, która miała do wyboru proces skandaliczny lub posłuszeństwo woli męża, została zamknięta w zakładzie doktora Blanche. Świat uważa ją za obłąkaną i nie myli się, gdyż została nią wkrótce istotnie.

. . . .

W miesiąc może po wysłuchaniu tego opowiadania barona, które wywarło na mnie okropne wrażenie, otrzymałem od hrabiego de Chalis list następujący.

„Gdy prosiłem pana ażebyś śledził postępowanie mej żony — wiedziałem dobrze o łączących was związkach. Wytłumaczyłem panu powody rozłączenia mojego z hrabiną, ażebyś poznał jej charakter... Chciałem, ażebyś podjąwszy się takiego śledztwa, sam się ukarał za popełniony występek, gdyż nie chciałem wówczas najmniejszego odkrycia... przez wzgląd na moje dzieci.

Dziś powody do tajemnicy nie istnieją niestety! Moi synowie obadwaj umarli—mnie... suchoty otworzą wkrótce mogiłę. Za dni kilkanaście nie będę już na ziemi.

Pomimo krzywdy doznanej od pana, uważałem cię za człowieka uczciwego w głębi duszy—dla tego to oszczędziłem cię w mojej zemście. Dasz mi pan obecnie dowód, że się nie omyliłem—opiszesz i opublikujesz dzieje całego dramatu w którym udział miałeś, nie skrywając nic. Będzie to pańską pokutą. A potem, chcę ażeby każda z takich kobiet które nie umieją być ani żonami ani matkami, przeczytawszy te smutne pamiętniki z życia pani de Chalis, miała przestrogę zbawienną.

Jeżeli choć jedna powstrzyma się przez to na drodze występku—już cel mój osiągnięty."

KONIEC.

* (Tydzień handlowy). *D. 25 kwietnia (7 maja).* Targi zbożowe zagraniczne w ubiegłym tygodniu przetrwały przy różnych z dnia na dzień fluktuacjach w dobrem usposobieniu. Ceny *pszenicy* w Londynie podniosły się w początku tygodnia o 1—2 szylingów na kwarterze, do środy mocno się trzymały, w końcu dopiero tygodnia nastąpiła reakcja—telegram z dnia wczorajszego donosi o cenach nominalnych, niezmienionych. *Żyto* na targu berlińskim ulegało drobnym fluktuacjom, w rezultacie widzimy dalszą podwyżkę. Targ gdański mniej był ożywiony, a ceny głównych produktów pozostawały pod naciskiem; *pszenica* o cały talar była niżej płaconą, *żyto* również cokolwiek niżej. Na targu naszym dowozy *pszenicy* były szczupłe, ceny w środku tygodnia podskoczyły nagle o 75 kop. na korcu, Płacono za wyborową przednich gatunków wagi 240—250 funt. rsr. 7 kop. 42 1/2—rsr. 8, za gatunki średnie rs. 6 kop. 40—rs. 7 kop. 35, za ordynaryjne rs. 6 kop. 36. Ten ostatni gatunek zakupywano na wywóz koleją do Prus. Pomimo znacznych dowozów *żyta*, ceny podskoczyły o 15 kop. na korcu, a w czwartek płacono nawet o 30 kop. wyżej, bo do rsr. 4 kop. 50. To spowodowało kierującego jednym z młynów parowych, któremu zabrakło żyta, do udania się za rogatki i zakupienia wszystkiego, co na targ przybyć miało. Tenże nabywca zakupił od handlarzy w Warszawie i na Pradze wszystko, co tylko nabyć się dało. Okoliczność ta sprawiła popłoch między wytwórcami, którzy naśladowali pierwszego nabywcę i jeszcze wyżej płacili. Dopiero gdy wyżej wspomniany nabywca zaprzestał czynienia zakupów, ceny spadły o 15 kop. na korcu. Kupowano na potrzeby miejscowe oraz na wywóz zagranicę, i płacono od rs. 4 k. 30—rs. 4 k. 35. *Jęczmienia* mało dowieziono osią, dowozy Wisłą średnie. Płacono za dwurzędowy rs. 3 k. 22 1/2—rs. 3 k. 37 1/2, za czterorzędowy rs. 3—rs. 3 kop. 15. Dowozy *owsa* osią małe, Wisłą mniej jak średnie. Płacono na targu za towar dowieziony osią rs. 2 kop. 50—rs. 2 kop. 70, za towar zaś nadeszły wodą rs. 2 kop. 40—rs. 2 kop. 47 1/2. *Groch* nadszedł w ilości dosyć skąpej, płacono za polny rs. 4 kop. 05—rs. 4 kop. 35, za cukrowy rs. 5 kop. 25—rs. 5 kop. 40. Ceny *mąki* pszennej i żytniej obniżyły się o kop. 15 na pudzie. *Koniczynę* czerwoną płacono po rs. 34—rs. 38, białą po rs. 46—50. *Wykę* od rs. 3 kop. 60—rs. 3 kop. 90. *Okowita:* podwyższenie się cen tego produktu, w ubiegłym tygodniu dalsze postępy zrobiło. Pomimo wstrzymywania się z zakupami, przez główniejszych dystylatorów i składników i nabywania tylko niezbędnie potrzebnej ilości, notowanie ubiegłego tygodnia jest wyższe o 2—3 kop. na garncu, płacono rs. 1 k. 27 1/2—rs. 1 k. 29. *Cukier:* podwyższenie się cen cukru na targu cesarstwa silnie oddziaływało w ubiegłym tygodniu na ceny tutejsze. Przy licznych żądaniach do cesarstwa osiągnięto ceny wyższe. Płacono na spożycie miejscowe za Hermanów, Łyszkowice, Oryszew, Sanniki, Guzów i Ruda Pabianicka rsr. 3 kop. 82 1/2; za Ostrów i Walentynów rsr. 3 kop. 90, za Elzbietów rs. 3 kop. 77 1/2, Dobrzelin, Konstancja i Leonów po rsr. 3 kop. 75, za Mniszew i Rytwiany po rsr. 3 kop. 60. Za mączkę i kawały płacono wedle gatunku i dobroci rsr. 3 kop. 37 1/2—rsr. 3 kop. 45, za Józefów modelowy rsr. 3 kop. 50 za kamień 24 funt. *(Gaz. Hand.)*

* (**Kurjerek**). Jesteśmy teraz w fazie ciągłych koncertów i rozmaitych na cel dobroczynny przedstawień lub odczytów. Gdy jeszcze dołączym do tego nowości jawiące się na scenie i debiut panny Romany Popiel,—musimy przyznać że sprawozdawcom w tej porze nie zbywa na materjałach.

— Onegdaj, to jest w sobotę wieczorem, sala Resursy kupieckiej napełniła się wyborową publicznością, zgromadzoną tam licznie na przedstawieniu amatorskiem połączonem z częścią wokalną, którego program już podawaliśmy.

Przedstawienie to, zaszczycone obecnością JW. Hrabiego Namiestnika, powiodło się najzupełniej; obiedwie komedje, polska a szczególniej francuzka, w której brała udział małżonka konsula wielkobrytańskiego pani Mansfield, zyskały huczne oklaski. Takież sympatyczne uznanie zyskały i obadwa chóry w czasie antraktów przez amatorów obojej płci wykonane, jak również część sonaty Rubinsteina na fortepjan i wiolonczelę odegrane z wielką dokładnością, biegłością i ekspresją przez panią Gertrudę Laską i znakomitego wirtuoza Adama Hermana. W komedjach polskiej i francuzkiej, księcia Sułkowskiego, który z powodu choroby nie mógł przyjąć zapowiedzianego udziału w tem dobroczynnem dziele, zastąpił pan Karol Chłapowski. Materjalny rezultat tego przedstawienia musi być znaczny i stanowi najzaszczytniejszą nagrodę amatorów i amatorek, którzy swojem poświęceniem przyczynili się do zebrania funduszu na cel tak zacny. Z samej sprzedaży programów zebrano 227 rsr., i tym sposobem ogólny przychód przeniesie co najmniej 1,500 rsr.

— Tegoż samego wieczoru, w teatrze wielkim dawano pierwszy raz nowy balet w dwóch aktach „Tancerze europejscy w Pekinie" układu p. Calori. Prześlicznemu temu utworowi choreograficznemu, amatorskie przedstawienie w Resursie zabrało główną część widzów—a przeto sala nie napełniła się wbrew przewidywaniu, chociaż już na powtórnej wczorajszej reprezentacji tegoż baletu wyglądała pokaźnie - ale nie bacząc na to trzeba przyznać, że „Tancerze w Pekinie" należą do najudatniejszych tego rodzaju kreacij i są nowym dowodem niepospolitych zdolności p. Calori, który i sam jako tancerz wyborny, udział w niej przyjął.

Wśród osnowy urozmaiconej pocieszną pantomimą, wśród rozmaitych tańców solowych i ensamblowych, najbardziej podobały się: „Taniec hiszpański" w którym panna Dylewska wdziękiem połączonym z pełną charakteru i namiętności ekspresją, odznaczyła się świetnie i wśród hucznych oklasków ze sceny przywołaną została, oraz pas de six, w którem tańczyły najlepsze koryfejki tutejsze, z panną Buczyńską na czele tak słusznie należnem, tej arcyzdolnej tancerce — i wreszcie wyborne pas kantanowe, w którem znowu panna Helena Popiel odznaczyła się głównie.

W ogóle, nowy balet, wykonany nadzwyczaj starannie, opatrzony świetną wystawą i bogatemi kostjumami, podobał się bardzo i zapewne długo trwać będzie na scenie. Solowe w niem pas wykonywała z powodzeniem panna Piotrowska.

— Wczoraj w południe, odbył się jeden z najliczniejszych koncertów, jakie pamiętamy (choć bywały i liczniejsze) w sali redutowej. Był to hołd należny wielkim talentom artystów, braci Wieniawskich, którzy przybyli tu z uznaną już i szeroko rozniesioną sławą. Trzeba było aż takich reputowanych nazwisk a może i udziału pani Modrzejewskiej, którą Warszawa nacieszyć się nie może, aby w tej epoce tak *gradującej* koncertami, zgromadzić przeszło tysiąc słuchaczy!

Rozumie się że koncert wczorajszy, mimo iż trwał bardzo długo, odbył się wśród salw ciągłych oklasków i przywoływań. W rezultacie, bracia Wieniawscy zebrali nowe wawrzyny i... gotówkę a pani Modrzejewska otrzymała oprócz frenetycznych oklasków słuchaczy, wspaniały bukiet w darze od koncertantów na którego szarfie złotemi literami umieścili oni stosowny napis dziękczynny.

— Oklaski rozpoczęte w południe w sali redutowej powtórzyły się również hucznie wieczorem w sali Rozmaitości, także napełnionej, gdzie grano wprawdzie starą, lecz arcy doskonałą komedję Fredry „Śluby panieńskie", w której występowały razem: pani Modrzejewska i panna Romana Popiel.

O wybornej grze pani Modrzejewskiej w roli Anieli, niejednokrotnie już mówiliśmy, oddając jej świetne pochwały, dziś przeto powtarzać ich nie będziemy — głównie nam bowiem idzie o debiutantkę, w roli Klary, pannę Romanę, która prześliczną, pełną idealnego wdzięku grą w komedji „Zbudziło się w niej serce" obudziła zapał głębszych nawet umysłów. Otóż, panna Romana odegrała sympatyczną rolę Klary dobrze — taż sama prawda, swoboda i młodzieńcza świeżość, któremi talent jej się odznaczył wpoprzednich sztukach, i tu jej wdzięcznie szły. Zawsze jednak, powtarzamy, iż grze tej pełnej zdolności i powabu artystki niedostaje jeszcze zupełnego wykończenia. Jest to brylant prześlicznej wody, choć jeszcze nie dość kunsztownie oprawny aby mógł wszystkie swoje ognie rozrucać do koła.

Nie wiemy czy panna Popiel zostanie u nas stale —chociaż życzylibyśmy tego i dla niej i dla publiczności warszawskiej.

Widowisko zakończyła „Ciężka próba" w której pani Modrzejewska, obok gry jak zawsze wytwornej, nie była tyle hrabiną ile raczej powabną i ślicznie zalotną kobietką.

— W rozpoczętym dziś tygodniu będziemy mieć dwa koncerta: pierwszy Flleborna w resursie obywatelskiej, drugi w teatrze wielkim, na korzyść stowarzyszenia podupadłych artystów.

Koncert pierwszego tenora naszego, ma już zapewnione powodzenie — wątpimy nawet czy sala resursy pomieści zdoła licznych wielbicieli jego talentu — jak również tych którzy zapragną raz jeszcze ostatni przed wyjazdem na urlop, słyszeć deklamację p. Modrzejewskiej a podobno i... mistrzowski smyczek Henryka Wieniawskiego, który zapewne powodowany uczuciem artystycznego koleżeństwa, spóźni o jeden dzień swój wyjazd do Kopenhagi, aby koncertowi Flleborna dodać blasku swoim w nim udziałem. Nie wątpimy również że i koncert na dochód podupadłych artystów zyska należne mu powodzenie.

— Orkiestra Straussa, nie 15-go lecz dopiero 21-go b. m. rozpocznie swoje koncerta w Dolinie Szwajcarskiej: stanie się to z powodu opóźnienia niektórych solistów, członków tej orkiestry, którzy dopiero po połowie maja do Warszawy zjadą. Jeżeli zresztą dalsze dni maja będą tak zimne i tak niepewnie pogodne jak obecnie, to na takiem opóźnieniu koncertów p. Strauss nic nie straci.

— Kupcy tutejsi i fabrykanci—jedni powrócili z jarmarku lipskiego, który w roku obecnym liche miał powodzenie—drudzy i to w przeważnej liczbie, wysyłają już teraz śpiesznie wyroby swoje na petersburgską wystawę, na którą też w ślad za niemi i sami się wybierają. P. Romanowski, którego sławną fabrykę niedawno JW. Hrabia Namiestnik zwiedzać raczył—wczoraj właśnie wysłał swoje powozy i welocipedy na rzeczoną wystawę.

— Z wiosennym sezonem nowe przybywają stroje—Paryż wypuścił już całe stada motylich kapelusików damskich, fantastycznych kołnierzyków, a pożyczywszy świetnych barw tęczy, utkał znich różnowzore materje, na suknie, okrywki i t. p. toaletowe przybory. Właściciele tutejszych składów bławatnych, pierwszorzędni zwłaszcza, odbywają w tej porze wędrówkę doroczną do nadsekwańskiej Mekki i naddunajskiej Medyny, ażeby wszystkie kaprysy mód paryzkich i wiedeńskich, sprowadzić tu także i uwięzić je w wystawie sklepowej za kryształowemi szybami. Tak przynajmniej uczynił p. Thones, który obecnie powróciwszy z zagranicy, świeżuchnym towarem wodzi na pokuszenie piękne oczy przechodzących około jego sklepu warszawianek.

— Tymczasem, dla tych wszystkich strojów i dla pociechy wszystkich amatorów lżejszej muzy scenicznej, teatr letni wznosi się i zaokrągla z dniem każdym prawie. Patrząc na szczyt jego, który sięgnie po za najwyższe drzewa Saskiego ogrodu, przyszła nam na myśl uwaga, że dla takiego budynku, który przez cały sezon letni gromadzić będzie w sobie tłumy publiczności, koniecznymi są piorunochrony—tembardziej że i Jowisz wchodzący do offenbachowskiego Orfeusza i wielki augur jego, Kalchas, którzy zapewne nie rzadko zjawiać się będą w ogrodowym teatrze—sprowadzą tam z sobą pioruny i grzmoty...

— Bióro posłańców publicznych (komisjonerów) oświadczyło, iż wszelkie ze strony obsługiwanej publiczności reklamy względem niakuratności lub nierzetelności posłańców powinny być składane najdalej w ciągu 24 godzin, gdyż potem uwzględniane nie będą. Otóż, należałoby uczynić wyjątek dla takich np. osób, które na wsiadaniu do wagonu czy dyliżansu, oddają komis jednemu z takich posłańców i dopiero w czas jakiś przyjechawszy do Warszawy, o niezałatwieniu go powezną wiadomość.

— Pewna dama, która była znana z lekkomyślności, pokazywała zgromadzonym w jej salonie kilku gościom swoje biżuterje. Po zaprezentowaniu tedy rozmaitych naszyjników, braseletek, brosz i t. d. wydobyła wreszcie przepyszny djadem brylantowy, ogromnej wartości.

„Patrzcie-ż! zawołał z całą naiwnością, obecny temu małżonek—tego djademu nie widziałem dotąd! Doskonały małżonek!

— Dostrzeżony na mieliznie rzeki Wisły, nieżywy człowiek, ubrany w płaszcz lejb-gwardji pułku wołyńskiego, o czem ogłoszonem było w *Gazecie Policyjnej* dnia 21 kwietnia r. b., jak się po sprawdzeniu okazało, jest Piotr Letupow, żołnierz wspomnionego pułku, na ciele którego uległem zupełnemu już zepsuciu, nie znaleziono żadnych oznak gwałtownych.

— W nocy z dnia 22 na 23 kwietnia, Agnieszka Załuska służąca niezamężna, lat 26 wieku licząca, w domu pod Nr. 3113 zamieszkała, urodziła dziecię płci żeńskiej, które w piwnicy tego domu w ziemi zagrzebała. Chociaż Załuska utrzymuje, że dziecko przyszło na świat już nieżywe, jednakże jako podejrzaną o pozbawienie życia onego, a dotąd chorą, odesłano do szpitala św. Ducha w charakterze aresztowanej i oprócz prowadzącego się na drodze policyjnej śledztwa, o powyższem sąd zawiadomiono.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Zamkowym, na rzece Wiśle, Franciszek Dębski, pruski poddany, właściciel berlinki, pomagając Antoniemu Wierzbickiemu sąsiadowi swemu, właścicielowi drugiej berlinki, opuszczać maszt, uderzony w głowę spodnim końcem takowego, wpadł w wodę, z której wydobyty okazał się być nieżywym, z rozbitą czaszką. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono kogo należy.

— W cyrkule Łazienkowskim, Antonina Radomska, kobieta bez zatrudnienia, w stanie pijanym, osadzoną będąc w areszcie cyrkułowym, powiesiła się na chustce na drzwiach, lecz dostrzeżona przez stójkowego strażnika, uratowaną została od śmierci. Radomską jako chorą odesłano do szpitala, po wyjściu z którego postąpionem z nią będzie podług prawa.

— W cyrkule Wolskim, na ulicy Elektoralnej przy kopaniu ziemi w celu zaprowadzenia rur wodociągowych, znaleziono 4 trumny z kośćmi ludzkiemi, które na nowo z boku

zakopano. Jak widać, w miejscu tym kiedyś istniał cmentarz do chowania ciał umarłych.

— W cyrkule Pragskim, w podwórzu domu Nr. 149, starozakonny Jankiel Skórnik, mieszkaniec miasta Węgrowa, jadąc konno, przez nieuwagę uderzył się o parkan, skutkiem czego uległ złamaniu nogi prawej. Odesłano go do szpitala starozakonnych.

— W cyrkule Bielańskim, w domu pod Nr. 2153, Bazyli Lebedjew żołnierz dymisjonowany, lat 40 wieku liczący, nagle zmarł. O czem zawiadomioną sąd.

— W cyrkule Wolskim, Fryderyk Keller parobek piwowarski, przejeżdżając przez ulicę Orlą, najechał na przechodzącą Pelagję Matusiewicz 11-letnią córkę wyrobnika, która uległa silnemu potłuczeniu obu nóg. Dziewczynka oddana rodzicom a Kellera przyaresztowano.

* (Pogoda). Dziś znów było cieplej niż wczoraj; termometr z rana wskazywał 8,3° stopni ciepła. W piątek, 24 kwietnia (6 maja) było: u nas w Warszawie + 4°, w St. Petersburgu + 2,4°, w Moskwie + 6,4°, w Kijowie + 8,8°, w Odesie + 12,8°, w Sewastopolu + 17,6°; we czwartek, 23 kwietnia (5 maja) było: u nas w Warszawie + 4,2° w St. Petersburgu + 3,8°, w Moskwie + 7,2°, w Kijowie + 9,6°. w Tyflisie + 12°, w Astrachaniu + 10,4°; we środę 22 kwietnia (4 maja) było: w Konstantynopolu + 15,2°, w Paryżu + 4°, w Rzymie + 10,4°, w Civita-Vecchia + 12,8°.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od dziś, 27 kwietnia (9 maja) do 30 (11) t. m. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 8 minut 30 wieczorem, a gaszone o godzinie 2-ej min. 45 z rana.

---

* (Zwiedzenie wystawy). Czytamy w gazecie *Golos*, że 24 kwietnia (6 maja), Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsza Pani, Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Książęta Włodzimierz i Aleksy Aleksandrowicze, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżniczka Marja Aleksandrówna, Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Książęta Konstanty i Mikołaj Mikołajewicze, Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Georgjewicz Oldenburgski i Jego Cesarska Wysokość wielki książę meklemburg-strelicki wraz z małżonką, Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Katarzyną Michałówną, raczyli zwiedzić wszechrosyjską wystawę fabryczną. Najdostojniejsze Osoby raczyły przybyć na wystawę o godzinie 1½ po południu i zabawiły na niej około dwóch godzin. Jakkolwiek urządzenie wystawy nie zostało jeszcze zupełnie ukończone, i jakkolwiek jest tam jeszcze wiele miejsc i witryn pustych, pomimo to wystawa, nawet w swej postaci nawpół ukończonej, pod względem wspaniałości i wytworności urządzenia, nie pozostawia nic do życzenia, zwłaszcza jeżeli zwrócimy uwagę na ogromną liczbę wystawców, których przedmioty produkcji wymagały dla ustawienia ich znacznego zwiększenia przestrzeni, podczas gdy pozostawało już bardzo mało czasu.

* (Poświęcenie cerkwi). *Mosk. Wied.* podają pogłoskę, że poświęcenie cerkwi, wzniesionej w Sewastopolu na pamiątkę poległych tam wojowników, odbędzie się 9 (21) r. b. Świątynia ta, pod którą kamień węgielny założony został jeszcze w roku 1856, ma kształt piramidy i zbudowaną została cała z kamienia i marmuru pochodzących z łomów krymskich. Powiadają, że koszta jej budowy wynoszą 300,000 rs. Suma ta utworzoną została z ofiar powszechnych w Rosji, oraz ze znacznej pensji emerytalnej wdowiej, która została ofiarowaną przez księżnę Wasilczykową i która wnoszona była na korzyść tej świątyni do dnia zgonu księżnej, nastąpionego w roku zeszłym. Wszystkie sprzęty tej świątyni dostarczone zostały z Moskwy i Petersburga. Budową kieruje osobny komitet; głównym konstruktorem jest budowniczy A. A. Awdiejew.

* (Szkoła dla rusinów). Z Zamostja piszą do *Birż. Wied.*: Niezbędność otrzymywania wykształcenia rodzimego ruskiego wzmaga się coraz bardziej pomiędzy rusinami galicyjskimi. Gazeta lwowska *Słowo* donosi, że niektórzy mieszkańcy miasta Zamostja wynurzyli życzenie założenia w swem mieście, z początkiem przyszłego roku szkolnego, szkoły dla dzieci ubogich rodziców; pierwszy podał tę myśl naczelnik dyrekcji naukowej chołmskiej, F. G. Lebiedincew. Myśl ta znalazła jak najżywsze spółczucie we wszystkich lepszych obywatelach pomienionego miasta. I obecnie także istnieje już w Zamostju taka szkoła. Dzieci, jak powiada *Słowo*, uczą się z wielkim zapałem i zdołali już okazać znaczne postępy.

* (Kwestja dróg żelaznych). *Nowoje Wremia* pisze: Powiadają z pewnością, że 22 kwietnia (4 maja), na posiedzeniu komitetu ministrów, koncesja na budowę drogi żelaznej kijowsko-brzeskiej udzieloną została jednomyślnie rzeczywistemu radcy stanu Riabininowi.

* (Towarzystwo kredytu wzajemnego). Czytamy w gazecie *Golos*: Słyszeliśmy, że interesa nowozałożonego w Charkowie towarzystwa kredytu wzajemnego ziemskiego idą bardzo pomyślnie i że oszacowanie normalne gruntów gubernji charkowskiej zostało znacznie podwyższone; w niektórych powiatach szacunek gruntów oznaczony został po 30, w innych zaś po 25 rs.

* (Jenerał Berdan). Podług *Wecz. Gaz.*, bawi obecnie w Moskwie jenerał Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, Berdan, którego karabiny zaprowadzone zostały w naszej armji.

Austrja.

* (Ministerstwo. — Konferencje. — Hr. Andrassy i kwestja chorwacka. — Lasy pod Wiedniem.) *Wiedeń, 4 maja.* Taktyka przeciwników ministerstwa zależy na tem, ażeby głosić nieustannie o niefortunnych usiłowaniach w celu uzupełnienia gabinetu. Chcą w ten sposób dać do zrozumienia, że żaden porządniejszy człowiek nie chce mieć do czynienia z tem ministerstwem. Podług wiadomości ze źródeł pomienionych, usiłowano nadaremnie w ciągu kilku ostatnich dni nakłonić pp. Kellersperga, Czedika i Dra Sturma do wejścia do ministerstwa. Jedynie układy pomiędzy ministrami i p. Kellerspergiem mogłyby prowadzić do wniosku o takim zamiarze, podczas gdy co do dwóch drugich wyż wzmiankowanych osobistości, hr. Potocki nie myślał zapewne nigdy o nich, i wątpliwem jest bardzo, ażeby chciał nakłonić ich do wejścia do ministerstwa. Wprawdzie p. Czedzik mianowany został przez wydział krajowy niższoaustrjacki, ku powszechnemu zdziwieniu, referentem w kwestji szkół, dla którego to powodu podał się on nawet kilka lat temu do dymisji z zajmowanej przez niego do owego czasu posady nauczyciela w jednej ze szkół realnych w Wiedniu; lecz o stanowisku ministra wychowania publicznego sam on prawdopodobnie nie myślał nigdy, tak samo jak i Dr. Sturm. Nawet w takim razie, gdyby hr. Potocki i hr. Taaffe chcieli zyskać dla siebie kolegów za jakąbądź cenę, mieliby oni do swego rozporządzenia rozmaite inne osobistości; na teraz atoli daleko jest prawdopodobniej, że gabinet zwlekać będzie ze swem uzupełnieniem do czasu, w którym stosunki ukształtują się nieco wyraźniej. Co się tyczy układów z baronem Kellerspergiem, chodziło nie o przyjęcie przez niego stanowiska ministra, lecz o zamianowanie go namiestnikiem Czech, możność zaś powodzenia tych układów nie została jeszcze bynajmniej straconą. Główna w tym względzie przeszkoda zależy na tem, że arystokracja czeska wolałaby widzić hr. Taaffe'go na czele zarządu Czech. — Pomimo wszystkich przeciwnych twierdzeń, konferencje z przewódcami stronnictw trwają w dalszym ciągu, kolej zaś przyszła teraz na polaków galicyjskich. Porozumienie pomiędzy tą frakcją i ministerstwem nie przedstawi zapewne zbyt wielkich trudności, albowiem tak ministrowie, jak również reprezentanci tej frakcji zgadzają się prawie pomiędzy sobą pod tym względem, że zaproponowany przez p. Rechbauera projekt do prawa w przedmiocie autonomji Galicji, zakreśla granice najrozleglejsze, do jakich zajść może jedna i druga strona. — Dziś spodziewany jest tu hr. Andrassy, prezes ministrów węgierskich. Polityka domysłów, która jest teraz właśnie nadzwyczaj czynną, nie omieszka zapewne znaleść styczność pomiędzy obecnością w Wiedniu hr. Andrassego a kwestjami przedlitawskiemi, będącemi obecnie w zawieszeniu. Trudno byłoby atoli wymotywować przypuszczenie podobne. Przypuszczać raczej należy, że stosunki w Chorwacji skłoniły hr. Andrassego do przedsięwzięcia podróży do Wiednia. Stronnictwo anti-unjonistowskie w Zagrzebiu, jakkolwiek jest jeszcze na teraz w mniejszości w sejmie tamecznym, czyni nadzwyczajne usiłowania dla unicestwienia pojednania z Węgrami; dla zyskania zaś sprzymierzeńców do tego zamiaru, jeden z członków tego stronnictwa postawił onegdaj na sejmie wniosek, ażeby upraszano cesarza w osobnej petycji o dopuszczenie na sejm chorwacki deputowanych z pogranicza wojskowego. Wiadomo, że jako pierwszy środek przeciw tej agitacji, rząd węgierski postanowił odwołać barona Lewina Rauch'a, dotychczasowego bana chorwackiego, który położył wprawdzie wielkie dla Węgier zasługi przez przywiedzenie do skutku pojednania, lecz który w ostatnich czasach, przez zbyteczną pobłażliwość dla knowań chorwackich, zaszkodził wielce swemu własnemu dziełu. Jak dalece atoli istnieje porozumienie pomiędzy ministerstwem ogólno-państwowem i gabinetem węgierskim w przedmiocie utrzymania *status quo* nad Drawą i Sawą, okazuje się ztąd, że ogólnopaństwowe ministerstwo wojny odwołało obecnie komendanta okręgu karlsztadzkiego w pograniczu wojskowem, barona Benko, z tego stanowiska, albowiem patrzał on przez szpary na propagandę chorwacką w tym okręgu.—Dzięki energicznemu wstawieniu się rady miasta Wiednia, odwrócone zostało od tego miasta wielkie niebezpieczeństwo. Ministerstwo skarba okazywało się skłonnem do sprzedania spekulantom prywatnym wspaniałych lasów wiedeńskich, stanowiących ozdobę niższej Austrji i jedno z najważniejszych źródeł życia dla Wiednia; naturalnie, że lasy te zostałyby wkrótce wycięte przez spekulantów. Lecz powszechny okrzyk oburzenia, jaki podniesiono na wiadomość o tej spekulacji finansowej, zniewolił ministerstwo do zaniechania takowej. Niestety p. Hirchl, któremu lasy te miały być sprzedane w całości i który korzystał już z części takowych, spustoszył już niektóre przestrzenie, zwłaszcza zaś przy drodze żelaznej zachodniej, tak, iż pociągi przechodzą już nie pod sklepieniami z żywej zieloności, lecz przez puste i zniszczone miejsca, które wywołują pomimowolnie myśl o złym stanie finansów austrjackich. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawy czeskie. — Uzupełnienie ministerstwa. — Dr. Herbst. — Sprostowanie). *Wiedeń, 5 maja.* Czesi uznali nareszcie za stosowne wystąpić publicznie z pewnego rodzaju programem; sytuacja przeto zyskała nieco na jasności z tej przynajmniej strony. Za organ do ogłoszenia tego programu wybrane zostały *Narodni Listy*, którym przywilej ten należy się słusznie jako najstarszemu organowi opozycji czeskiej. Z programu tego okazuje się, że czesi nie chcą rzeczywiście nic wiedzieć o radzie państwa, t. j. o ustawie lutowej, lecz że zgadzają się na bezpośrednie wybranie przez sejmy członków delegacji przedlitawskiej, która ma wspólnie z delegacją węgierską roztrząsać sprawy wspólne. Oprócz tego zgadzają się oni na uznanie równości delegacji węgierskiej z delegacją sejmów przedlitawskich, przez co przyjmują poniekąd główną podstawę pojednania z Węgrami. Trudno powiedzieć na teraz, czy ministerstwo będzie mogło prowadzić w dalszym ciągu układy z czechami na podstawie tych propozycij. Urzeczywistnienie tego programu, pominąwszy trudności porozumienia się w przedmiocie długu państwa, spraw wspólnych handlowych i tym podobnych kwestij, zaprowadziłoby w Przedlitawji federalizm w takiej formie, któraby wyrównywała niemal w swych skutkach całkowitemu rozpadnięciu się monarchji. Możnaby wprawdzie przypuszczać, że czesi nie powiedzieli jeszcze w tym programie ostatniego słowa, i że w obec niezaprzeczalnego istnienia spraw wspólnych także dla krajów koronnych przedlitawskich, dadzą się oni w końcu nakłonić do uczestniczenia w reprezentacji wspólnej tych krajów; w programie atoli *Narodnich Listów* nie znajdujemy najmniejszej wskazówki co do ustępstw w tym względzie; przeto mężowie stanu kierujący na teraz sprawami Przedlitawji, będą musieli zadecydować wkrótce stanowczo, czy chcą rozwinąć dalej swą działalność z czechami, czyli też przeciw nim. — Pomimo oporu ze strony czechów, ministerstwo przedlitawskie nie straciło jeszcze dotąd odwagi do dalszego wytrwania, ze strony bowiem półurzędowej zapewniają z jak największą stanowczością, ze nastąpi wkrótce uzupełnienie ministerstwa. W jednym przeto punkcie gazety miały słuszność podając wiadomości o krokach przedsiębranych w tym celu; lecz za to omyliły się one całkiem co do osobistości, które mają być powołane do gabinetu, albowiem nie ma wcale mowy o wejściu do ministerstwa pp. Sturm'a i Czedika, lecz raczej deputowani do rady państwa baron Petrino i Widman mają być mianowani kierujący ministerstwami rolnictwa i obrony krajowej, podczas gdy radca stanu Holzgethan ma wejść do gabinetu w charakterze tymczasowego ministra skarbu. Pisma centralistyczne powiadają dziś, że p. Czedik awansowany zostanie na szefa sekcji w ministerstwie wychowania publicznego, lecz zdaje się, że i na tę także posadę będzie on długo jeszcze czekać. — Jedna z korespondencij miejscowych donosi, że hr. Potocki złożył wizytę Drowi Herbstowi, byłemu ministrowi sprawiedliwości, z którym miał długą konferencję. Wiadomość ta atoli wydaje się bardzo nieprawdopodobną i zaprzeczą jej bezwątpienia pisma trzymające stronę Dra Herbsta. — Błędnemi okazały się wiadomości dziennikarskie co do wyznaczenia jakoby na dzień dzisiejszy otwarcia konferencij z przewódcami stronnictw polsko-gali-

cyjskich, panowie ci bowiem nie przybyli jeszcze do Wiednia i w ogóle niemoże być mowy o wszczęciu z nimi konferencij przed początkiem przyszłego tygodnia. (*Nordd. A. Z.*)

* (P. Lonyay). *Ungarische Lloyd* pisze, że p. Lonyay nie prędko jeszcze obejmie stanowisko ogólnopaństwowego ministra skarbu w Wiedniu. Podług nowej wersji, ma on kierować przez kilka jeszcze tygodni węgierskiem ministerstwem skarbu. Zdaje się, że p. Lonyay nie chce opuścić swego teraźniejszego stanowiska przed stanowczem załatwieniem kilku operacij, które są w zawieszeniu i pozostają w styczności z jego wydziałem. (*Nordd. A. Z.*)

* (Ćwiczenia wojskowe). W jesieni r. b. mają odbywać się w Ołomuńcu ćwiczenia wojskowe, jakie nie były nigdy jeszcze wykonywane w Austrji. Wykonywane będą mianowicie wielkie manewra forteczne, w którym to celu przedsięwzięte zostaną koło trzech fortów wszelkie roboty oblężnicze, które rozpoczną się za kilka dni. W jesieni odbędą sie manewra i szturm, w których wezmą także udział wojska z Brna i Wiednia. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy.

* (Zamknięcie sesji parlamentu celnego). *Berlin, 7 maja.* Król zamknął dziś osobiście mową tronową sesję parlamentu celnego. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (Aresztowania). *Paryż, 6 maja.* Aresztowano dziś jednę z osób jak najbardziej skompromitowanych w sprawie spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa i przeciwko życiu cesarza. Aresztowany nazywa się Terrail; był on już dobrze znany z mów swoich na zgromadzeniach publicznych. Pisał on artykuły do dziennika *Réforme* pod pseudonymem Templesy, odznaczające się taką gwałtownością, że współpracownicy *Marseillaise* traktowali go jako ajentą prowokacyjnego. (*La Fr.*)

* (Środki ostrożności). *La Patr.* z dnia 6 maja pisze: Jeden z dzienników nieprzejednanych donosi, że na niedzielę przygotowano na wielką skalę środki wojskowe; że do kilku większych koszar wprowadzono przez dwie noce działa i żywność, i że wszystkim jenerałom dowodzącym oddziałami armji w Paryżu rozesłano wyjątkowe rozkazy. Różne te pogłoski są zupełnie mylne. Organizacja armji francuzkiej jest tak doskonałą, że nie ma potrzeby uciekać się do żadnego nadzwyczajnego środka. Gdyby wymagał tego interes publiczny, byłaby ona w kilku chwilach gotową do utrzymania porządku i obrony społeczeństwa. Dowiadujemy się zresztą, że o niedzielę nie ma wcale żadnej obawy, i że ogłoszone dokumenta spisku, wywarły na ogromnej masie ludności nadzwyczaj żywe i bardzo dobre wrażenie. — Opór środka lewicy zniknął ostatecznie. Margr. d'Andelarre oświadcza w okólniku, że głosować będzie przez „tak," i wzywa swoich wyborców, ażeby głosowali tak jak on. Środek lewicy przystąpi zatem cały do głosowania wraz z większością kraju. Jeden tylko p. Thiers wstrzymuje się od głosowania.

Włochy.

* (Usposobienie papieża). Autor listów rzymskich o soborze, zamieszczanych w *Allg. Augs. Z.*, donosi, że papież Pius IX znajduje się obecnie w usposobieniu wielce rozdrażnionem; widzi on z upodobaniem, że oba jego ulubione pisma *Unita cattolica* i *Univers*, traktują biskupów opozycyjnych tonem lekceważącym; san on także wyrazą się w wyrazach bynajmniej niepochlebnych o tych, którzy wątpią o jego nieomylności. Nie wiadomo, czy usposobienie to wywołane zostało wdaniem się mocarstw przeciw postępowaniu kurji w sprawach soboru, czyli też wzmożeniem się opozycji na siłach. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sobór). *Rzym, 25 kwietnia.* Dziennik urzędowy rzymski podaje dziś sprawozdanie z trzeciego posiedzenia publicznego soboru, odbytego wczoraj, i ogłasza w języku łacińskim konstytucję dogmatyczną *Dei filius*, promulgowaną przez papieża. Podług *Giornale di Roma*, obecnych było 667 biskupów. Około 50 ojców soboru powstrzymało się od wzięcia udziału w tem posiedzeniu, nie licząc w to tych, którzy dla słabości zdrowia lub z powodu wzięcia urlopu, nie mogli znajdować się na niem. (*Jour. de St. Petersb.*)

Hiszpanja.

* (Przysięga duchowieństwa). W Hiszpanji rozchodzi się pewna wiadomość, że z Rzymu nadeszło od papieża upoważnienie do składania przez duchowieństwo hiszpańskie przysięgi na konstytucję. W takim razie nie można wątpić o tem, iż rząd hiszpański zgodził się wprzód na postawienie przez stolicę apostolską warunki w zasadzie, mianowicie duchowieństwo składając przysięgę, będzie mogło zastrzedz czystość nauki katolickiej. (*La Fr.*)

* (Wypadki na w. Kubie.) *Nord* z dnia 5 maja pisze: Donieśliśmy przed trzema dniami o załatwieniu sporu pomiędzy Anglją i Hiszpanją z powodu konfiskaty statku *Tornado*; następujący znów fakt zwróci z pewnością na siebie uwagę w Anglji: Piszą z Madrytu, że jenerał Caballero de Rodas, jenerał-kapitan Hawanny, odkrył, że jeneralny konsul angielski na tej wyspie był od początku powstania na w. Kubie ajentem i tajnym pośrednikiem powstańców. Konsul zasłonięty swobodą dyplomatyczną, odbierał dla powstańców sumy pieniężne i przesyłki broni i amunicji. W obecności jego otworzono w pałacu gubernatora walizę, zawierającą w sobie korespondencje przywiezione do Hawanny przez ostatni parostatek poczty angielskiej; znaleziono w nich niezbite dowody zdrady urzędnika brytańskiego. Jenerał Caballero de Rodas kazał go natychmiast aresztować i przesłał o tem szczegółowy raport gabinetowi madryckiemu. Gabinet ten zawiadomił już o tej sprawie rząd angielski, który z swojej strony ma zarządzić śledztwo w tym przedmiocie.

Turcja.

* (Port wolny). *Nordd. A. Z.* donosi, że poselstwo tureckie w Berlinie podało wiadomość, iż sułtan uznał dekretem port Sulina za port wolny. Wszelkie przeto towary będą mogły być przywożone do Suliny i wywożone z niej bez opłaty cła. Towary, które mają być przewożone lądem w głąb kraju, wyłączają się z tego i ulegają opłacie takichże ceł, jakie pobierane były dotąd. Przywóz soli i tytoniu z zagranicy, oraz prochu i amunicji, pozostaje nadal wzbronionym. Oprócz tego zapewnione będą ułatwienia dla tych, którzy zechcą nabywać grunta na wyspach położonych u ujścia rzeki, dla zakładania tam składów towarów i magazynów. (*Jour. de St. Pet.*).

Grecja.

* (Sprawa marathońska). Niektóre pisma donoszą, że rząd grecki podjął się sam inicjatywy w sprawie marathońskiej, i w osobnej nocie do mocarstw oświadczył się z obowiązkiem i z gotowością udzielenia wszelkiego zadosyćuczynienia, jakie może być żądane od rządu za czyn, który w każdym razie nie spada na niego bezpośrednio. Jednocześnie atoli rząd grecki wynurzył nadzieję niezłomną, że nie zostanie mu nic narzuconem i że nie będą przedsięwzięte przeciw niemu żadne takie kroki, które byłyby zdolne narazić na szwank jego powagę w oczach jego własnych poddanych i które postawiłyby go przeto w zupełnej niemożności przywrócenia i utrzymania stosunków regularnych. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Prawo wyborcze dla kobiet). Ruch w Anglji za rozszerzeniem praw służących kobietom, odniósł obecnie znakomite zwycięztwo. P. Jakób Bright, brat ministra handlu, złożył na posiedzeniu izby gmin z 4-go b. m. projekt, obejmujący po prostu oświadczenie, ażeby wyrazy dotyczące mężczyzn, rozciągnięte zostały także do kobiet we wszystkich przepisach prawnych odnoszących się do prawa wyborczego. Znaczenie tego rozszerzenia jest po prostu takie, że odtąd wszystkim kobietom, posiadającym w miastach gospodarstwo i opłacającym podatek na ubogich, oraz posiadającym po wsiach domy przynoszące nie mniej jak dwanaście funtów sterl. dochodu, ma służyć prawo głosowania przy wyborach do parlamentu. Słowem, korzystałyby one z prawa wyborczego pod temiż warunkami, pod jakiemi takowe służy mężczyznom, jeżeli znajdują się one w tem samem co i ci ostatni położeniu niezależnem. Projekt przeto pomieniony dotyczy tylko wdów i kobiet niezamężnych, które rozporządzają się samoistnie co do swego mieszkania i majątku, podczas gdy znaczna większość płci żeńskiej — kobiety zamężne i córki mieszkające u swych rodziców—nie korzystałaby wcale ztego prawa. Pytanie przedwstępne przeciw temu projektowi, postawione przez Scourfielda, zostało odrzucone 124 głosami przeciw 91, poczem projekt pomieniony został odczytany po raz drugi, wśród głośnych oznak zadowolenia ze strony partji zwycięzkiej. (*Nordd. A. Z.*)

Kronika sądowa.

Wyrok drugiej instancji przeciwko Komajewskiemu obwinionemu o kradzież i otrucie.

W piśmie naszem dnia 18 lutego (2 marca) r. z. N. 41, zaraz po zapadłym wyroku sądu kryminalnego gubernji warszawskiej w Warszawie, przeciwko Anastazemu Komajewskiemu, obwinionemu o kradzież i otrucie ciastkami arszenikiem zaprawnemi siostrzeńca swego, Piotra Smolikowskiego, niegdy studenta byłej szkoły głównej, podaliśmy w obszernej relacji wszystkie szczegóły tej ważnej sprawy.

Prokurator przy sądzie kryminalnym, jak to kategorycznie w swoim czasie wyjaśniliśmy, co do zarzutu kradzieży listów likwidacyjnych Piotrowi Smolikowskiemu, uznając Komajewskiego bezwarunkowo winnym i przekonanym, co do zarzutu otrucia zastanawiał się, czy zatruł on ciastka rozmyślnie dla koniecznego następstwa śmierci Smolikowskiego, czy też zatruł je rozmyślnie dla wywołania jedynie choroby, mogącej ułatwić wykonanie kradzieży i utrudnić jej dochodzenia na przypadek dostrzeżenia braku pieniędzy, pod którym to względem wynurzył zdanie za drugiem przypuszczeniem, zmniejszającem o wiele występek i karę.

Sąd kryminalny skazał podsądnego z uwagi na nieletność w chwili dokonania zbrodni, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w twierdzach na lat sześć i miesięcy osm, po wycierpieniu zaś tej kay na bezpowrotne osiedlenie w Syberji z wszelkiemi skutkami i z utratą szlachectwa.

Na skutek odwołania się Komajewskiego, sprawa ta onegdaj, w obec nadzwyczajnego natłoku publiczności, rozbieraną i sądzoną była powtórnie w V wydziale sądu apelacyjnego pod przewodnictwem sędziego tegoż sądu, p. Polaskiego.

Obronę za podsądnym wnosił adwokat Wedeman, który go również bronił w pierwszej instancji, a przechodząc z kolei motywa sądu kryminalnego, usiłował wykazać ich niedostateczność i brak dowodów zbrodni otrucia.

Obecny przy sprawie Komajewski, w długiem ustnem przymówieniu się, przywodził ku swej obronie różne wersje, zapierając się jednak zbrodni rozmyślnego otrucia, wynurzał nadzieję, że dostąpi złagodzenia kary.

Wnioski prawne przedstawił p. o. podprokuratora p. Gruszecki, a łącząc powagę i kwiecistość stylu prawniczego, z głębokim rozbiorem faktu, z siłą rozumowań i trafnością stosowania artykułów kodeksowych, wykazał nawet pobłażliwość sądu kryminalnego, nie podzielił bowiem zapatrywania się podprokuratora przy wyroku pierwszej instancji, co do zamiarów Komajewskiego przedsiębranych w otruciu, lecz stanowczo potępił go o rozmyślne zabójstwo przez otrucie, za które ciąży kara ciężkich robót w kopalniach od lat 15 do 20, i jedynie skrępowany § 528 ordynacji kryminalnej pruskiej, nie dozwalającym sądowi wyższej instancji podwyższenia wymierzonej kary, wnosił o zatwierdzenie zaapelowanego wyroku.

Sąd apelacyjny zgodnie z takowemi wnioskami, odwołanie się Anastazego Komajewskiego od wyroku sądu kryminalnego z dnia 18 lutego (2 marca) 1869 r., jako bezzasadne, oddalił i wyrok rzeczony przy podstawieniu w miejsce artykułów 960, 958, 956 K. K. G. i P. artykułu 925 ustępu 5-go, 924, 928 i przy dodaniu § 528 O. K. P. w swej mocy utrzymał.

ф.

Ruskie wina.

(Artykuł wzięty z *Wiecz. Gaz.*)

W szeregu odczytów, miewanych co sobota w muzeum wiejskiego gospodarstwa (w St. Petersburgu) przez profesora Kitarry, jednym z najciekawszych był odczyt o właściwościach i fałszowaniu win. W obec całkowitego braku wiadomości naukowych o tym przedmiocie codziennego użytku, odczyt ten, przy całej swej zwięzłości, przedstawiał nie mało pożytku dla zgromadzonych słuchaczy. P. Kitarry mówił głównie o winach ruskich. Treść jego lekcji była następująca.

Sok wyciskany z winogron, pozostawiony samemu sobie, fermentuje, w skutku czego z cukru owocowego tworzy się kwas węglowy i alkohol. Fermentacja ta może być doprowadzona do końca lub wstrzymana. Jeżeli nie będzie doprowadzona do końca, to jest jeżeli nie cała ilość cukru przemieniła się na alkohol i kwas węglowy, to w winie wraz z pewną ilością alkoholu pozostaje i część cukru, i otrzymują się wina deserowe; w przeciwnym razie wina stołowe. Przy tem kwas węglowy ulatnia się. Nakoniec kwas węglowy może dalej wydzielać się po rozlaniu wina w butelki i ulatnianiu się jego może zapobiegać silne zakorkowanie; takiemi są wina szumiące.

Zwróćmy uwagę głównie na wina ze skończoną fermentacją. W Rosji obecnie wyrób wina umocnił się na stałych podstawach, szczególnie w Krymie, następnie na Kaukazie i w Besarabji, i nakoniec w Astrachaniu. Również rozległe rozmiary przybrał handel temi winami. A nie dalej jak 5 lat temu, nie

było w Petersburgu żadnego składu z winami krymskiemi; w Moskwie był wprawdzie skład z winami Woroncowa, ale w nim handlował przekupień. Ogromną korzyść dla ruskiego wyrobu wina przyniósł wyznaczony w 1865 r. przez moskiewskie towarzystwo gospodarstwa wiejskiego konkurs win krajowych.

Próba win była dwojaka: co do smaku przez komisje biegłych i analityczna, za pomocą rozbioru. Dla próby co do smaku były przysposobione butelki zapieczętowane, pomiędzy któremi obok win ruskich znajdowały się do porównania wina francuzkie. Biegli próbowali wino każdego rodzaju, i zapisywali swe zdanie, nie wiedząc jakie wino piją. Okazało się, że nawet ci kupcy winni, którzy dali ze swych składów na konkurs wina francuzkie, całkowicie przełożyli wina krymskie. Po winach krymskich były próbowane wina kaukazkie i besarabskie. Przy tem p. Kitarry przytoczył zdanie jednego doświadczonego, biegłego, pana Lwowskiego, wyrażone w liście do komisji biegłych. Oznaczyć wino według smaku, powiada on, bardzo trudno, i wiele tego jest powodów. Pod jedną etykietą sprzedają się ruskie wina krymskie, różniące się w wieku o 5 lat; a tymczasem młode wino krymskie podobne jest do wina Bordeaux, starsze zaś bardziej do win hiszpańskich i portugalskich. Dalej oprócz różnicy lat ważnem jest i to, że w winach często daje się spostrzegać nie całkiem zakończona fermentacja, co wskazuje pewna mętność wina.

Nakoniec zachodzi pytanie; z jakiego stanowiska oceniać wino. Czy zwracać główną uwagę na stopień ich podobieństwa do win tych zagranicznych gatunków z których też pochodzą, to jest, czy Bordeaux krymskie podobne jest do Bordaux francuzkiego, lub wyrzec się takiego porównywania i oceniać je jako gatunki samoistne. Ostatni sposób zapatrywania się jest pewniejszy: przecież nik nie ocenia win reńskich porównawczo, a tymczasem pochodzą one pierwiastkowo z łoz sprowadzonych z Bordeaux. Koniec końców o winach krymskich można powiedzieć co następuje: 1) liczne młode wina, mianowicie białe, przypominają swe pochodzenie, lecz stare pod względem smaku, oddalają się od nich; 2) czerwone wina prawie całkiem utraciły swe podobieństwo z winami zagranicznemi, i mają swój właściwy smak, nawet młode; 3) wyrzekłszy się porównywania z zagranicznemi winami, należy postawić czerwone ruskie wina wyżej od białych, szczególnie stare.

Przy analizie chemicznej najważniejszem jest oznaczenie ilości alkoholu, oraz materij wyciągowych garbnikowych i barwiących w winie. Ilość alkoholu oznacza się za pomocą dystylacji go z wina, do czego służy cały szereg aparatów, w tej liczbie i przyjęty w departamencie podatków niestałych do do naliwek wódek słodkich i t. d. Lecz wszystkie te aparata są drogie, mniej lub więcej niedogodne do przewożenia potrzebują dla próby wiele czasu. W obec wolnego kwasu octowego, dają rezultata niedokładne. Jest tak zwany termometr alkoholiczny Solerowa, opierający się na tem, że woda dystylowana wrze przy 100° Celc., a woda z alkoholem przy niższej temperaturze Jeżeli zatem zaznaczymy temperaturze przy której zawrzała pewna mięszanina wody i alkoholu, to zapomocą tablic możemy przekonać się ile w tej mięszaninie było alkoholu. Lecz daleko dogodniejszym, według p. Kitarry, od tych wszystkich aparatów, jest aparat proponowany przez p. Rakowicza, składający się z rurki, nalanej do pewnej miary chloroformem. Mięszanina wody z chloroformem nalana do rurki nie mięsza się z chloroformem, a tworzy arkadę, którą łatwo dostrzec szczególniej jeżeli płyn jest ubarwiony. Stosownie do procentu alkoholu, arkada w rurce podwyższa się lub opuszcza się, skąd, za pomocą tablic, można wyprowadzić wywód o ilości alkoholu w mięszaninie. Ten przyrząd oznacza zarazem ilość materij wyciągowych, a także obecność w winie jakiegokolwiek przyfarbowania, ponieważ to obcą farbą zabarwia się sam chloroform. Godnem jest uwagi iż nieznaleziono żadnego podfarbowania w żadnym z win ruskich kupionych w Petersburgu, nawet w najtańszych, po 25 kop. butelka.

Według odbytego podczas odczytu doświadczenia, w czerwonem winie astrachańskiem znaleziono 10½% alkoholu; angielski aparat dystylacyjny wykazał w tymże winie także 10½%. Według prób, ilość alkoholu w ruskich winach, waha się pomiędzy 4 a 12%, a materij wyciągowych pomiędzy 1 a 3%. Według ilości alkoholu, wina dzielą się na: mocne, średnie i lekkie, przy czem w pierwszych jest przeszło 8%, a w drugich przeszło 6% alkoholu. Według ilości materij wyciągowych, wina dzielą się na gęste, od 2 do 3%, średnie od 1 do 2% i rzadkie niżej 1%.

Większa część win krymskich należy do mocnych, najmniejsza do lekkich rzadkich. Prawie we wszystkich spotyka się wolny kwas octowy. Wina besarabskie i krymskie mają zupełnie inny charakter niż krymskie. Kaukazkie wina po większej części są średnie gęste, niejako maślaczowe. Kwasu octowego w kaukazkich kachetyńskich winach prawie niema, co też nadaje temu winu szczególną trwałość. W ostatnich czasach zajął się z szczególną gorliwością wyrobem wina w Astrachaniu p. Zwarkin. Przy odczycie było probowane jego czerwone wino mocne, średnie na 50 kop.; ale jest i na 40 kop. Oprócz czerwonych p. Zwarkin wyrabia i białe wina, a pomiędzy innemi, węgierskie.

Z przymięszań fałszowanego wina nie tyle należy zwracać uwagi na podfarbowanie, co na osłodzenie cukrem ołowianym. Szczególniej podejrzane są tanie, czerwone, słodkawe wina. Obecność trującego cukru ołowianego, poznaje się za pomocą dodania kilku kropel siarczanu amonji, który łatwo dostać w każdej aptece. W winie zaraz zaczynają tworzyć się obłoczki siarczanu ołowiu. Jak wspomniano wyżej, w ruskich winach, dotąd nie znaleziono żadnego podrabiania.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 27 Kwietnia (9 Maja).

Kalendarz.

We wtorek 28 kwietnia (10 maja), — Antoniego arcybis. i Izydora oracza. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 16; zach. o godz. 7 min. 38.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 8.°3 R.	o g 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	756.5	756 5
Termometr Reaumura	+ 7.8	+ 11.°7
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny.

Największe ciepło + 12,°9 R. Najmniejsze ciepło + 7,°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 0.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, —*w teatrze rozmaitości:* komedja **Dożywocie;** obrazek **Przed śniadaniem** (występ panny R. Popiel); we czwartek,—*w teatrze wielkim:* 2-y i 2-gi akt opery **Łucja z Lamermooru;** balet **Tancerze europejscy w Chinach;** w piątek,—*w teatrze rozmaitości*: komedje **Gapiątko z St. Flours** (występ panny R. Popiel); **Wycieczka za granicę** (1-y raz); **Czuła struna**; w sobotę,— *w teatrze wielkim:* opera **Violeta,**—*w teatrze rozmaitości:* komedje **Folwark Primerose** (występ panny Popiel); **Wycieczka za granicę, Gapiątko z St. Flours** (występ panny Popiel); w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* opera **Orfeusz w Piekle** (pierwszy występ pani Majeranowskiej); —*w teatrze rozmaitości*: komedje **Damy i Huzary, Zbudziło się w niej serce** (występ panuy Popiel).

WIELKI TEATR.—*Dziś,* w poniedziałek, trajedja w 5 aktach 10-iu obrazach, **Romeo i Julja**. — Osoby: Eskalus, książę panujący w Weronie — p. *Boczkowski*; Parys — p. *Kwieciński,* Merkucio—p. *Stolpe* — (obadwaj powyżsi, krewni Eskalusa); Montekio—pan *Surewicz,* Kapulet — p. *Grzywiński* — (obadwaj naczelnicy dwóch nieprzyjaznych sobie rodzin); Romeo, syn Montekiego — p. *Wardzyński*; Benwolio, synowiec Montekiego — pan *Szymanowski*; Pani Kapulet, żona Kapuleta — pani *Niewiarowska;* Julja, córka Kapuleta — pani *Modrzejewska;* Tybalt, krewny pani Kapulet—p. *Piasecki;* Laurenty franciszkanin—p. *Chęciński*; Jan franciszkanin —p. *Dąbrowski*; Marta, mamka Julji—panna *Micińska*; Aptekarz—p. *Dobrowolski*; Paż Parysa — pan *Jejde*; Baltazar, służący Romea— p. *Szober*; Piotr — p. *Damse*, Samson—p. *Kruszewski*, Grzegorz—p. *Nowakiewicz* — (trzej powyżsi, słudzy Kapuleta); Abraham, służący Montekiego — p. *Krupiński.* — *Jutro,* we wtorek, opera **Paria**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano 1-y i 3-ci akt opery **Ernani;** balet **Tancerze europejscy w Chinach**, było osób 531. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano 1-szy akt opery **Córka Regimentu;** balet **Tancerze europejscy w Chinach,** było osób 369.

TEATR ROZMAITOŚCI. —*Jutro*, we wtorek, komedje **Przez zazdrość, Partja pikiety, Zbudziło się w niej serce** (występ panny Popiel). — *Wczoraj,* w niedzielę, dawano komedje **Śluby panieńskie, Ciężka próba,** było osób 650. — *Onegdaj,* w sobotę, dawano komedje **Za pięknych, Radcy pana Radcy**. było osób 269.

W SALI GMACHU WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI. —**Teatr amatorski** na korzyść ubogich pod opieką tegoż towarzystwa zostających,— *dziś*, w poniedziałek, komedja w 2 aktach, Al. hr. Fredry, **Posażna jedynaczka;** — opera w 1 akcie, **Przy kominku;** — komedja w 1-ym akcie (Kotzebue), **Dwaj roztargnieni**.—Zacznie się o godzinie 7 i pół wieczorem.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie,* od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie,* **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Fomin,* z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Szczerbatski*, z Siedlec; konsul Cesarsko-Rosyjski w Epirze *Henrychsen,* z Aten; fligel-adjutant pułkownik *Bezak*, z Paryża; — wyjechali: tajny radca hrabia *Orłow-Dawydow,* jenerał-major *Alenicz,* rzeczywisty radca stanu *Rudnicki* i fligel-adjutant pułkownik hr. *Orłow-Dawydow,* do Petersburga; gubernator płocki pułkownik baron *Wrangel,* do Płocka.

* W dniu 26 (8) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 38, wyzdrowiało 30, umarło 8, pozostało 1680 (mężczyzn 808, kobiet 872), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 158, kobiet 150.

* Dnia 26 (8) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 18; — zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* 4; *starozakonnych* 1; umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 2, płci żeńskiej 2, razem 16.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r.

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	121	20	121	5
"	" "	k. t.	—		—	
Gdańsk	" "	2 m.	—		—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	30	8	29
Paryż	300 Frank.	2 m.	99		98	77½
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	99	90	99	75
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	—	—	—	
"	" "	k. t.	—		—	
Moskwa	" "	1 m.		—	—	—
"	" "	k. t.				—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125			—	—		
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100						—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę			70	25	69	50
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.			73	25	72	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100				—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100						—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—		—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów						
Obligi Skarbu za rs. 100.					—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100					—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.			—	—		—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę						
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.				—	—	—
" " " bez kuponu			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			94	16	93	83
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)			93	91	93	56
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *)			94	50	94	—
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.			—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)			76	92	76	59
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—	—		
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—		
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100			—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—		
" Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			—	—		—
" " z 1866 rs. 100			—	—		—
5% Listy Zastaw. Rosji			—	—		—
MONETY.						
Pół-Imperjały Rosyjskie					—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.						—
Frydrychsdory Pruskie					—	—
Pruski kurant za 100 tal.			—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 51⅝.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 1 k. 88⅝.
* " " " od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 75⅝.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D 3341.

MY ALEXANDER II-gi
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &
Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie
w IMIENIU NASZEM
wydał następujący wyrok:

Obecni: Brzeziński V. Prezes. Simmler, Mejer } Sędziowie. Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1870 r.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie doniesionem przez Fannę Bannet zakład szycia bielizny, w szczególności gorsetów, krenolin i innych ubiorów damskich w Warszawie pod Nr. 439 utrzymującej i tamże zamieszkałej, w podaniu jej w dniu dzisiejszym zaniesionem, iż z powodu ogólnej stagnacji w handlu i wysokiego agia zagranicznego stała się niewypłacalną swoim wierzycielom i dla tego domaga się o ogłoszenie jej upadłości, w takim więc położeniu rzeczy, w myśl art. 1, 13, i dalszych Kodeksu Handlowego Księgi III.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość Fanny Bannet zakład szycia bielizny a w szczególności gorsetów, krenolin i innych ubiorów damskich w Warszawie pod Nr. 439 utrzymującej i tamże zamieszkałej ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym jako datą podania określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tejże Bannet należącego pod powyższem numerem lub gdziebądź indziej znajdować się mogącego, rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju Wydziału I-go deleguje. Kuratorami upadłości Teodora Wedeman Adwokata i Henryka Toeplitz wierzyciela mianuje. Na Sędziego Komisarza W-go Mejer Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłej Bannet przez oddanie ją pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rubli sr. 3 jako w objekcie niepewnym tymczasowo ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą tego w I-ej Instancji pod tymczasową egzekucją mimo oppozycji i apelacji wydanego wyroku, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy Komornikom Sądowym, aby wyrok ten wykonali, Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali. Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o to wezwani będą.

Za zgodność tego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze prostym spisanym świadczę i takowy Kuratorom wydaję.

Warszawa d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1870 r.
Podpisarz Trybunału,
(L. S.) (podp.) W. Andrychiewicz.

N. D. 3353. *Директоръ Первыхъ Варшавскихъ Гимназій.*

Объявленія
родителямъ, воспитывающимъ дѣтей въ 1-й Варшавской Мужской Гимназій.

1.

Замѣчено Начальствомъ 1-й Варшавской Гимназіи, что нѣкоторые Ученики этой Гимназіи уѣзжали на вакаціонное время изъ города Варшавы безъ отпускныхъ билетовъ, выдаваемыхъ обыкновенно Гимназическимъ Начальствомъ. Такъ какъ это совершено противорѣчитъ порядку, общепринятому въ Учебныхъ Заведеніяхъ, то Начальство 1-хъ Варшавскихъ Гимназій, считаетъ своимъ долгомъ предупредить родителей и лицъ, заступающихъ ихъ мѣсто, что Ученики 1-й Варшавской Гимназіи, которые или своевольно или съ согласія родителей и опекуновъ, позволятъ себѣ уѣхать изъ гор. Варшавы безъ отпускныхъ отъ Гимназическаго Начальства билетовъ, будутъ разсматриваемы, какъ добровольно оставившіе Гимназію и вслѣдствіе этого будутъ исключены изъ числа учениковъ.

2.

Нѣкоторые изъ Учениковъ Первой Варшавской Гимназіи, неявляясь на уроки въ класное время въ Гимназію, извиняются потомъ разными домашними обстоятельствами, по большей ча ти неуважительными. Равнымъ образомъ и родители спрошенные Начальствомъ Гимназіи о причинѣ неявки ихъ сыновей на руки, свидѣтельствуютъ, что они сами оставляютъ учениковъ дома по тѣмъ же домашнимъ обстоятельствамъ Такъ какъ это повторяется ежедневно, не смотря на всѣ мѣры со стороны Гимназическаго Начальства, и къ тому же служитъ источникомъ многихъ безпорядковъ въ заведеніи, мѣшающихъ правильному преподиванію и воспитанію, то Начальство 1-хъ Варшавскихъ Гимназій считаетъ своимъ долгомъ поставить въ извѣстность родителей и лицъ, заступающихъ ихъ мѣсто, что ученики 1-й Варшавской Гимназіи, могутъ во время уроковъ оставаться дома только по одной болѣзни; при чемъ необходимо извѣщать Гимназическое Начальство запискою о болѣзни Ученика въ тотъ самый день, въ который Ученикъ остается дома, въ началѣ уроковъ. Что касается неявки учениковъ въ класъ по разнымъ домашнимъ обстоятельствамъ, то таковая можетъ быть допущена только по нѣкоторымъ особенно уважительнымъ случаямъ, и при томъ неиначе, какъ съ разрѣшенія Г. Директора Гимназіи, или его Помощника. Въ случаѣ же нарушенія этого постановленія Ученики будутъ подвергаемы взысканіямъ, какъ пропустившіе уроки безъ причины, и даже исключаемы изъ Гимназіи.

Г. Варшава, 25 Апрѣля 1870 года.
Директоръ первыхъ Варшавскихъ
1—3 Гимназій, Теодоровичъ.

N. D. 3361. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 4-ej klasy 114-ej Loterji Klasycznej, stosownie do planu tejże loterji, w dniu wczorajszym rozpoczęte, w dniu dzisiejszym ukończone zostało.

Z odciągniętych 1,200 Numerów, znaczniejsze wygrane kwoty przypadły:
Na Nr. 17,121 Rs. 8,000.
„ „ 11,279 „ 4,000.
„ „ 13,481 „ 3,000.
„ „ 5,365 „ 2,000.
„ „ 23,427 „ 1,500.
„ Nra 3,818 i 7,152 po rs. 600.

Zaś na Nra 9,183, 13,566 i 17,571 po Rsr. 500.

Ogólna tabela wygranych odciągniętej 4-ej klasy, zaraz po wyjściu z druku przy Dzienniku Warszawskim dla wiadomości dołączoną zostanie.

Ciągnienie 5-ej klasy 114-ej Loterji Klasycznej, rozpocznie się dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b.

Warszawa d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. K. Noiński.

N. D. 3343. Sędzia Komisarz masy upadłości Fanny Bannet.

Wzywa wszyskich wierzycieli tejże masy, ażeby się stawili w d. 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. o godz. 6 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549, a to celem podania potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych tejże masy.

Warszawa d. 23 Kwiet. (5 Maja) 1870 r.
Herman Mejer.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 835. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po zgonie:

1. Ksawery Kolletty Rembielińskiej co do rs. 15,000, na dobrach Wrząca-Mała z Okręgu Konińskiego, pod № 2.

2. Marcjanny i Michała małżonków Bielawskich, co do własności nieruchomości № 516 w Kaliszu położonej.

3. Szapsi Grünfelda, co do: a) rs. 5,250 pod № 7, i rs. 2,250 pod № 8, na nieruchomości № 57 w Kaliszu będącej; b) rs 25,000 pod № 23, na dobrach Kaliska część I. i II. a pod № 17 na dobrach Wola-Spławiecka z Okręgu Konińskiego; c) rs. 12,600, pod № 15 na dobrach Wiśniewa, a pod № 26 na dobrach Kopydłów z Okręgu Konińskiego; d) rs. 4,784 k. 64²/₃, pod № 8 na dobrach Wturek z tegoż Okręgu; e) ostrzeżenia względem rs. 2,955 z procentem i kosztami, pod № 38 na dobrach Budzisław-Górny z Okręgu Pyzdrskiego; f) rs. 3,262 kop. 61, pod № 2 i 3, tudzież rs. 3,000, pod № 41 na dobrach Komorów z Okręgu Konińskiego; g) rs. 7,800, pod № 24 na dobrach Kopydłówek z tegoż Okręgu; h) rs. 1,200 i rs. 900, pod № 36 *a, b.* na dobrach Biskupie z Okręgu Pyzdrskiego; i) rs. 12,000, pod № 39 i rs. 2,092 kop. 57½, pod № ad 31 na dobrach Stawiszyn, wszystkich w Dziale IV wykazu ubezpieczonych.

Toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1870 r. przed sobą w Kaliszu wyznaczam.

Zenon Łopuski.

N. D. 3338. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.

Po nastąpionej śmierci: 1. Teodora Mireckiego wierzyciela sumy rs. 8,714 kop. 92 na dobrach Osuchowie i Paluchu z Kozienieckiego i ostrzeżonej sumy rs. 1,950 z procentem i kosztami na Dembnicy z Kozienieckiego, 2. Jacka Wolskiego właściciela dóbr Bedlna z Konieckiego; 3. Franciszka Goldtmana wierzyciela części sumy rs. 1,785 na dobrach Goszczewice z Radomskiego; 4. Teodory Olszowskiej właścicielki dóbr Krasowa mniejszego B. z Kozienieckiego; 5. Amelji z Christjanich Pruszakowej właścicielki dóbr Łączany z Radomskiego; 6. Urszuli ze Strusińskich Lingeman; 7. Marjanny Olszewskiej; 8. Dyonizego Pobudkowskiego, wierzycieli sum rs. 1,362 kop. 21½ i rsr. 82 kop. 50 na dobrach Janowice Górne z Sandomierskiego dawniej ubezpieczonych, a obecnie w depozyt Towarzystwa spłaconych; 9. Wojciecha Raciborowskiego wierzyciela sumy rsr 2,700 na dobrach Libiszowie C. z Opoczyńskiego, otwarte zostały postępowania spadkowe, do do regulacji których to spadków, termin prekluzyjny w kancelarji podpisanego Rejenta oznacza się na dzień 2 (14) Listopada r. b.

1—2 Michał Przychodzki.

N. D. 3339. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.

Ogłasza, że na dzień 3 (15) Listopada 1870 roku, wyznaczony został termin ostateczny do ukończenia postępowania spadkowego po Janie Eisele, jako wierzycielu sumy rs. 2,400, zabezpieczonej na dobrach Pachnowoli z Okręgu Kozienickiego.

Paweł Karwadzki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3325. Dyrektor Ogrodu Botanicznego w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 18 (30) Maja r. b. o godzinie 9-ej z rana, w Kancelarji jego w ogrodzie Botanicznym, na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, z dnia 24 Kwietnia r. b. Nr. 3071, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus, na roboty budowlane, od sumy anszlagowej rsr. 5,425 kop. 22½.

O pomienione roboty, ubiegać się mogą jedynie majstrowie ciesielscy i mularscy wykwalifikowani, mający nabyte doświadczenie w budowaniu szklarni.

Ubiegający się, obowiązani są złożyć deklarację według dołączającego się poniżej wzoru, tudzież vadium w sumie rsr. 543.

Warunki do licytacji, oraz anszlagi na roboty, mogą być przejrzane codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych, w Kancelarji Dyrektora, w ogrodzie Botanicznym, w godzinach od 9-ej z rana do 3-ej po południu.

Warszawa dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r.
Dyrektor, N. Aleksandrowicz.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany, stosownie do ogłoszenia Dyrektora ogrodu Botanicznego, zamieszczonego w Dzienniku Warszawskim z dnia. . . . r. b. Nr. . . Obowiązuję się niniejszem wykonać wszystkie roboty budowlane, w ogrodzie Botanicznym w Warszawie, wyanszlagowane na sumę rs. 5,225 kop. 22½, z odstąpieniem od tejże (tu wymienić liczbę i wyraźniej literami wysokość odstąpionego procentu), poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom licytacyjnym, które mi są wiadome.

Vadium w sumie rsr. 543, przy niniejszem składam.

w Warszawie dnia. . . . roku. . . . numer zamieszkania. . . . podpis.

N. D. 3323. *Директоръ Института Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства.*

Правленіе Института Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства симъ объявляетъ, что 18 (30) Мая сего года въ 10 часовъ утра, будутъ производиться въ ономъ аукціонные торги (in plus) на отдачу въ аренду водяной мельницы подъ Консковолею а равно ловли рыбы на Витовицкомъ прудѣ въ Ново-Александрійскомъ уѣздѣ, Люблинской Губерніи, на 3-лѣтній срокъ со дня 19 Іюня (1 Іюля) 1870 года по 18 (30) Іюня 1873 года.

Торги начнутся отъ годичной суммы 2,710 р. нынѣ получаемой.

Лица желающіе взять въ аренду означенныя статьи, должны ко времени торговъ представить въ Правленіе Института запечатанную декларацію, согласно формѣ объявленной въ Люблинскихъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ, вмѣстѣ съ залогомъ въ количествѣ 713 руб. наличными или въ закладныхъ листахъ, ликвидаціонныхъ листахъ или казенныхъ облигаціяхъ, по курсу установленному для сихъ бумагъ по подрядамъ.

Залогъ этотъ неудержавшемуся на торгахъ, будетъ сейчасъ возвращенъ. По истеченіи означеннаго времени представляемыя объявленія, а равно объявленія написанныя не сообразно съ формою, не будутъ принимаемы. Если объявленіе будетъ прислано по почтѣ должно обяснить, желаетъ ли объявитель въ случаѣ неполученія аренды, чтобы представленный имъ залогъ былъ ему возвращенъ по мѣсту жительства его, или долженъ оставаться въ Институтѣ до времени личнаго его прибытія.

Подробныя условія торговъ находятся въ Канцеляріи Института, куда приглашаются желающіе съ ними ознакомиться, ежедневно, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней отъ 9 часовъ утра до 3 по полудни.

въ Ново-Александріи, 22 Апрѣля 1870 г.
1 3 Директоръ Инсуитута, (. . . . . .).

N. D. 3374. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej jako to: zegar, lampa, garderoba damska, bielizna i parasolka, w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. o godzinie 10-ej z rana, na targu za Żelazną Bramą, garnitur mebli machoniowych, w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. o godzinie 11 z rana na targu Witkowskim zwanym, garnitur mebli machoniowych, jesionowych, lustra, portreta, fotografje, garderoba męzka, zegarek złoty, sprzęty kuchenne i książki rozmaite, w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. o godzinie 11 z rana na targu Nowe Miasto, naczynia kuchenne, meble jesionowe, bielizna, lampy i kilkadziesiąt funtów krochmalu, w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. o godzinie 10-ej z rana za Żelazną Bramą, lustra, cukierniczka, lichtarze, noże i widelce platerowane, lornetka, rądle, moździeż, zegar i t. p., w dniu 4 (16) Maja 1870 r. o godzinie 10-ej z rana w Rynku Starego Miasta w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r.
A. *Gawryłow*, Komornik.

N. D. 3346. W dniu 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r. o godz. 12 w południe w rynku Starego Miasta, prawnie zajęte ruchomości. jako to: meble jesionowe i machoniowe, w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) t r. o godz. 12 w południe na targu przy Trzech Krzyżach, suknia wełniana, watówka, chustka i t. p, takowe przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 3201. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bilety Lombardowe** wydane za N. 27,346 na rs 41, N 23,023 na rs. 18 i Nr 43,238 na rs. 13, przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 15 Maja 1870 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 2—3

N. D. 3379. Sprostowanie

W numerze 82 Dziennika Warszawskiego za dzień 14 (26) Kwietnia r. b. wyszłym zaszły pomyłki w ogłoszeniach dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu co do zamierzonego obciążenia dóbr nową pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, a mianowicie:

Co do dóbr Bobrek zamiast wydrukować dobra Bobrek, wydrukowano Borek.

Zamiast wydrukować dobra Przeuszyn, wydrukowano Przenszyn.

Zamiast wydrukować dobra Strykowice zabłotne, wydrukowano Strzykowice zabłotne.

Co do dóbr Wrzeszczów, zamiast wydrukować zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,500, wydrukówano rs. 980.

Co do dóbr Wojnowice małe zamiast wydrukować zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,250 wydrukowano 950.

Co się niniejszem prostuje.

Radom d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r.
Prezes, Zajączkowski.
p. o. Pisarza Malczewski.

N. D. *3382. Sprostowanie.*

W Numerze 89 Dziennika Warszawskiego na stronicy 940 w szpalcie czwartej, w ogłoszeniu działowem podanem przez Obrońcę przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu Zygmunta Krysińskiego, zaszła pomyłka drukarska, co do ulicy na której ta nieruchomość działowa stoi, wydrukowano, że nieruchomość Nr. 2248c. w Warszawie przy ulicy Długiej, a powinno być „przy ulicy Dzielnej" co się niniejszem prostuje.

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою
Dyrektor, M. Pawliszczew

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 3364. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Żaczki, w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,370.

2. Dobra Dmosin, w Powiecie Brzezińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 18,340.

3. Dobra Rożce, w Powiecie Grójeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,435.

4. Dobra Słup i Modła, w Powiecie Gostyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17,960.

5. Dobra Kiełczewo-Górne, w Powiecie Kolskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 19,790.

6. Dobra Kiełczewo Smużne, w Powiecie Kolskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 24,350.

7. Dobra Żyrów, w Powiecie Górno-Kalwaryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr 15,500.

8. Dobra Piecka Dąbrowa, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,370.

9. Dobra Sierpów i Konary, w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,740.

10. Dobra Zajrzew, w Powiecie Łowickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 5,360.

11. Dobra Dobrowo, w Powiecie Gostyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,710.

12. Dobra Wola Trembska, w Powiecie Gostyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,830.

13. Dobra Izdebno, w Powiecie Grodziskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,790.

14. Dobra Cielądz, w Powiecie Rawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 57,260.

15. Dobra Guzów, w Powiecie Grodziskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 266,700.

16. Dobra Ostrów, w Powiecie Kolskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 11,290.

17. Dobra Tarchomin, w Powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 54,900.

18. Dobra Gołąbki lit. A. w Powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,600.

19. Dobra Sklęczki, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,980.

20. Dobra Zaborów Nowy, w Powiecie Gostyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 18,090.

21. Dobra Lesznowola i Janczewice, w Powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 22,000.

22. Dobra Pieskowice, w Powiecie Łodzińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,500.

23. Dobra Gawłowo, w Powiecie Sochaczewskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,330.

24. Dobra Borów, w Powiecie Łowickim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 15,600.

25. Dobra Wola Cyrusowa, w Powiecie Brzezińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,730.

26. Dobra Glina, w Powiecie Nowo Mińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,470.

27. Dobra Szamoty lit. H. w Powiecie Grodziskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,000.

28. Dobra Laskowo Głuchy w Powiecie Radzymińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,000.

29. Dobra Bieniewo, w Powiecie Grodziskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 25,650.

30. Dobra Ołtarzew, w Powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 44,190.

31. Dobra Żbików, w Powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,290.

32. Dobra Glinnik A. B. C., w Powiecie Brzezińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 4,290.

33. Dobra Grzybów lit. C, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,550.

34. Dobra Smieły, w Powiecie Kolskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,310.

35. Dobra Zaborów, w Powiecie Grójeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22,030.

36. Dobra Michałowice, w Powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 21,400.

37. Dobra Chajenty Jaktory, w Powiecie Radzymińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 9,150.

38. Dobra Galinki H I. K. O., w Powiecie Skierniewickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 2,100.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych przez stowarzyszonych czynione być mogą, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Warszawa d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza, Słowikowski.

N. D. 3330. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. w Lublinie.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach wymienionych, jako to:

Dobra Bereśce C. w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynoi rsr. 7,650.

Dobra Bereśce D. w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynois rs. 6,400.

Dobra Wiszniów A. B. w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 24,900.

Dobra Honiatycze w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,850.

Dobra Łabuńki w Powiecie Tomaszowskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 21,450.

Dobra Mircze w Powiecie Tomaszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17,150.

Dobra Bereśce A. B. w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,800.

Dobra Czysta Dębina w Powiecie Krasnostawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 18,150.

Dobra Kaliszany w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,950.

Dobra Niemirówek B. w Powiecie Tomaszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 6,600.

Dobra Głusko duże i małe w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 18,600.

Dobra Kozodawy w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23,750.

Dobra Zwiartów w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,450.

Dobra Piaski Ruskie w Powiecie Zamostskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 20,350.

Dobra Wolica Podhorecka w Powiecie Hrubieszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,800.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock 21 Kwietnia (3 Maja) 1870 r.
Prezes, Bieliński.
Pisarz, Illustrowski.

N. D. 3329. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach wymienionych, jako to:

1. Dobra Brzeście w Powiecie Andrzejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,150.

2. Dobra Ostrów w Powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 18,450.

3. Dobra Klimontów w Powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 28,600.

4. Dobra Krassów w Powiecie Włoszczewskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,970.

5. Dobra Marcinowice w Powiecie Miechowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 30,000.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 18 (30) Kwietnia 1870 r.
Prezes, E. Różycki.
Pisarz, Janczewski.

N. D. 2964. *Главное Общество Россійскихъ Желѣзныхъ Дорогъ.*

Совѣтъ Управленія приглашаетъ гг. акціонеровъ Главнаго Общества въ общее обыкновенное собраніе, имѣющее быть въ Пятницу 15 (27) Мая сего года, въ часъ по полудни, въ С-Петербургѣ, въ томъ мѣстѣ, которое будетъ означено на билетахъ для входа въ собраніе.

По уставу 3 Ноября 1861 г. общее собраніе составляется изъ акціонеровъ, имѣющихъ не менѣе 40 акціи.

Никто не можетъ заступать мѣсто акціонера, если онъ самъ не членъ общаго собранія и не имѣетъ на сей предметъ надлежащаго уполномочія.

Акціонеры, для полученія права присутствовать въ общемъ собраніи, обязаны представить акціи свои, или же свидѣтельства о депозитѣ принадлежащихъ имъ акціи въ Государственномъ Банкѣ или въ другихъ Государственныхъ учрежденіяхъ или присутственныхъ мѣстахъ, до 5 (17) Мая включительно:

Въ С Петербургѣ, въ Правленіи Общества.

Въ Парижѣ, въ контору Общества движимаго кредита;

Въ Лондонѣ, въ контору гг. братьевъ Берингъ и комп.

Въ Амстердамѣ, въ контору гг. Гопе и комп.

Въ Берлинѣ, въ контору гг. Мендельсонъ и комп.

Дивидендныя акціи, выданныя взамѣнъ вышедшихъ въ тиражъ, также даютъ право на присутствованіе въ собраніи, наравнѣ съ акціями не погашенными.

Всякому акціонеру, представившему на этотъ предметъ акціи свои, выдается билетъ для входа въ общее собраніе, билетъ этотъ имянной и выдается на одно лице съ означеніемъ количества представленныхъ акціи.

На основаніи § 48 устава, каждыя 40 акцій даютъ право на одинъ залогъ; никто изъ акціонеровъ не можетъ, какъ по собственнымъ акціямъ, такъ и по акціямъ довѣреннымъ ему отъ другихъ акціонеровъ, соединять въ своемъ лицѣ болѣе 10 часовъ.

Билетъ для входа въ общее собраніе, можетъ быть переданъ, по надписи на немъ и другому акціонеру, участвующему въ собраніи, но согласно § 48 устава, какъ выше сказано, никто изъ акціонеровъ не можетъ соединять въ своемъ лицѣ болѣе 10 часовъ.

Въ заключеніи Совѣтъ покорнѣйше проситъ гг. акціонеровъ, которые желали бы сдѣлать какія либо, для пользы компаніи, предложенія, представить таковыя въ Совѣтъ, на основаніи ст. 2183 ч. I т. X Св. Зак. по крайней мѣрѣ за 15 дней до общаго собранія.

Денежный отчетъ, вмѣстѣ съ книгами и другими документами, открыты будутъ, для предварительнаго разсмотрѣнія акціонеровъ, съ 8 (20) Мая ежедневно, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней, отъ 2 до 5 часовъ по полудни, въ Управленіи Общества, помѣщающемся въ С Петербургѣ, въ Большой Италіянской улицѣ, подлѣ Пассажа въ домѣ № 7.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3280. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.*

Zawiadamia wierzycieli hypotecznych nie mających prawnie obranego zamieszkania i z pobytu niewiadomych, poniżej przy każdych dobrach na których ich wierzytelności lub ostrzeżenia są ubezpieczonemi. imiennie wyszczególnionych, że dobra te jako zalegające w opłatach rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione zostają na sprzedaż przymusową pierwszą, przez licytację publiczną w mieście Radomiu w domu pod Nr 156 przy ulicy Lubelskiej położonym, w Kancelarji wyznaczonego Rejenta odbyć się mającą, w szczególności zaś dobra:

2. Bilcza składające się z folwarku Bilcza Marynka i wsi zarobnej Bilcza w Okręgu Sandomierskim, Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 3 (15) Września 1870 r. przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 roku wynoszą rs. 902, vadium do licytacji złożyć się mające rs 2,501, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,400.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu SS-rów Juljana i ...lemby.

2. Bogorja składające się z miasta Bogorji, wsiów: Mała wieś, Zimnowoda, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan i mieszczan pozostałe, termin sprzedaży dnia 3 (15) Września 1870 r przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r wynoszą rs 1709, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 5,522, licytacja rozpocznie się od sumy rs 30,763.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. SS rów Wawrzeńca Podsiadło.
2. SS-ów Franciszka Schram.
3. Bolesława Siennickiego.

3. Byszów z przyległością Kępie i przynależytościami w Okręgu Sandomierskim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 4 (16) Września 1870 r., przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rs. 575, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,854, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23,312

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu SS-rów Andrzeja Bobrownickiego.

4. Grzegorzewice składające się z wsi i folwarku Grzegorzewice, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Opatowskim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 7 (19) Września 1870 r., przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe z chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rs. 608, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1,856, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,592.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. SS-rów Alfonsy z Czarneckich Russockiej
2. SS-rów Wolfa Kalikstejn.
3. SS rów Estery Maszen z Flaksów Kalikstejn, zmarłej w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

5. Kadłubek składające się z wsi i folwarku Kadłubek, folwarku Gabrjelów, kolonji Budy v. Kalinowo i lasów przyległych do nich należących, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 8 (20) Września 1870 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rs. 342, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,004, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,682.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomego z pobytu Szmula Bankier.

6. Kiełczyna, z przyległościami Wola Kiełczyńska, Skoczylas, Ujazd i Buczyna i przynależytościami w Okręgu Staszowskim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 9 (21) Września 1870 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rs. 787, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,473, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,050.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomego z pobytu Jana Prendowskiego.

7. Małoszyce z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Opatowskim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 9 (21) Września 1870 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rs. 1342, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 3,348, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,799.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. SS-rów Kunegundy z Targowskich Konkowskiej.
2. Sabiny z Wojciechowskich Miłosz.

8. Pągowiec, z wsią i folwarkiem tegoż nazwiska i miasteczko Dębno, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 11 (23) Września 1870

roku, przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r wynoszą rs 652, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,657, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8.902

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Zdzisławy, Teodozji i Apolonji Rogowskich.

2. SS-rów Kazimiery Rogowskiej.

3. Olimpji i Wiktorji Ratyńskich nieletnich córek Rozalji Ratyńskiej.

9. Pilichowice z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Konieckim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 11 (23) Września 1870 r, przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży, włącznie z ratą Czerwcową 1869 r wynoszą rs. 311, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 848, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,964.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Julji z Sułowskich Zajączkowskiej, wdowy.

2. Barbary z Domańskich Wojżbun.

3. SS-rów Dawida Lejb Markowicz, zmarłego w Petrokowie.

4. SS rów Aleksandra Leonarda Domańskiego, zmarłego w Irkutsku w Cesarstwie Ruskiem

5. Annie z Domańskich Rudzkiej.

6. Julijannie z Domańskich Rutkowskiej.

7. Walerji Domańskiej.

8. Seweryna Domańskiego.

10. Politów B. z połową lasu Puszcza Borkowiecka zwanego, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Szydłowieckim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 12 (24) Września 1870 r., przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rs. 205, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 496, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4,897.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu SS-ów Wincentego Rodziewicza

11. Przyborowice, z przyległościami i przynależytościami. w Okręgu Staszowskim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 12 (24) Września 1870 r., przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rs. 302, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 954, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7 248.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Marjanny z Wiercińskich Jawornickiej.

2. Wiktorji z Wiercińskich Łempickiej.

3. Antoniny z Wiercińskich Łempickiej

4. Józefa Gąsiorowskiego.

12. Rączki i Wymysłów z folwarkiem Porębą i osadą Pustkowie, Błota zwaną, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Konieckim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 12 (24) Września 1870 r. przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 roku wynoszą rsr. 834, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1,641, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17 218.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Marji z Kłosowskich Michalczewskiej.

2. Władysława Michalczewskiego.

13. Rdzuchów, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opoczyńskim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 14 (26) Września 1870 r, przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rs 820, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,950, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,797.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. SS rów Ferdynanda Grabkowskiego.

2. Adama Łaniewskiego.

14. Sady z Wolą Więcierzową, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opoczyńskim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 14 (26) Września 1870 r., przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rsr. 526, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1,361, licytacja rozpocznie się od sumy rs 15,010.

Uwaga. Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymano na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego dla dóbr Sady rs. 850 w listach likwidacyjnych, nowonabywca zatem tych dóbr pod rygorem relicytacji obowiązany jest wystąpić z częścią [illegible] Towarzystwa wyrównywającą zatrzymanej sumie, a to spłacając takową w Kasie Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni 20 po licytacji w listach zastawnych Okresu III tej Serji, w jakiej pożyczka do spłaty wskazana zaciągniętą została i wnosząc gotowizną sumę końcową niedającą się spłacić listami zastawnemi.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. SS rów Ferdynanda Grabkowskiego.

2. Ludwika Kolnarskiego.

3. Apolinarego Plucińskiego.

4. SS-rów Stanisława Wścieklicy.

15 Sienno składające się z miasta Sienno folwarku tegoż nazwiska. oraz wsi zarobnych: Starej wsi, Berezuchy, Górki, części wsi Dębowej woli na kolonją żydowską puszczonej, folwarku i wsi Tarnówek. folwarku i wsi Olechów z nomenklaturą Dunale zwaną tudzież kolonji Kadłubek, Sarnówek duży i Sarnówek mały nakoniec z lasów duża Strona i mała Strona zwanych, oraz kolonji Karolinów, Aleksandrów, Eugieniów, Dąbrowa i Adamów, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Soleckim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan i mieszczan pozostałe, termin sprzedaży d. 14 (26) Września 1870 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rsr. 3,148, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 6,387, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 32,600.

Uwaga. Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymano na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego dla dóbr Sienno rsr. 5,600 w listach likwidacyjnych, nowo nabywca zatem tych dóbr pod rygorem relicytacji obowiązany jest wystąpić z częścią pożyczki Towarzystwa wyrównywającą zatrzymanej sumie, w ciągu dni 20 po licytacji w listach zastawnych Okresu III tej Serji, w jakiej pożyczka do spłaty wskazana zaciągniętą została i wnosząc gotowizną sumę końcową niedającą się spłacić listami zastawnemi.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. Gotliba Gross i innych kolonistów wsi Myśliszowice.

2. Tomasza Ciepielowskiego.

16. Warszówek A, B, C, D, A Leśkiewiczowizna zwane, a ostatnie B, C, D, z roli ornej Mokradle zwanej, składającej się z zagonów 276, z przyległościami i przynależytościami. w Okręgu Opatowskim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży d. 16 (28) Września 1870 r. przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rsr. 577, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1,347, licytacja rozpocznie się od sumy rs 12,590.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomego z pobytu Romana Kochnowskiego.

17. Wójcin składające się z folwarków: Wójcin, Bogusławów i Irenów, z wsi zarobnej Wójcin i Krasik, tudzież z lasów przyległych, w Okręgu Opoczyńskim Gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży d 17 (29) Września 1870 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rsr. 684, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1,898, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,251.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomych z pobytu:

1. SS-rów Wojciecha Więckowskiego.

2. SS row Leopolda Sosnowskiego.

3. Franciszka Wawnikiewicz lekarza powiatowego.

18. Wólka Kłucka z wsiami i folwarkami Kuzniaki, Nowek, Pałęgi, Filipy, Więzowe Jarząb, Grzymałków, Skoki większe, Skok mniejsze, Borki większe i Borki mniejsze Strawczyn, Hucisko, Drabów, Burdawa, Jamów z fabryką Kuźniczą, tudzież Niedzwied z prawem kopania rudy w lesie Glinianym czyli w boru za Siedliskami leżącym ku gościńcowi który idzie z Chęcin do Opoczna do dóbr Kłucko należącym, z przyległościami i przynależytościami, w trzech księgach hypotecznie uregulowane, to jest: I Wólka Kłucka, II Janów inaczej Jamów, III Huta Jadwiga, w Okręgu Szydłowieckim Gubernji Kieleckiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży d. 17 (29) Września 1870 r. przed Rejentem Przychodzkim Michałem raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1869 r. wynoszą rsr. 1,050, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 5,370, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,986.

Ogłoszenie obecne ogłasza się dla niewiadomego z pobytu właściciela dóbr Kłucka Edwarda Wzdulskiego.

Vadium do wszystkich powyższych licytacji oznaczone, złożone być winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji, vadium oznaczone gotowizną złożyć listami zastawnemi lub likwidacyjnemi, z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość złożonych listów obliczając tymczasowo, według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych. poczynając od godziny 10 z rana, w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym. sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

W końcu uprzedza interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa Dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi. (art 25 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Radom d. 14 (26) Kwietnia 1870 r.

Prezes, Zajączkowski.

p. o. Pisarza, J. Malczewski

N. D. 3316. *Варшавская Казенная Палата.*

Отъ Варшавской Казенной Палаты симъ объявляется, что выданный отставному Унтеръ-Офицеру Петру Улясинскому на полученіе въ 1870 году 10-копѣечнаго пособія изъ Варшавскаго Губернскаго Казначейства расчетный листъ за № 3704 имъ затерянъ, вмѣсто которaго ему выданъ другой расчетный листъ, а потому потерянный долженъ считаться недѣйствительнымъ.

Г. Варшава, Апрѣля 23 дня 1870 года.

Управляющій Палатою, Михаловъ.

N. D. 3340. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Leopolda Goldsztein właściciela domu w Warszawie pod Nr. 2474 położonego, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyn, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2239 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 742 kop. 50 z procentem prawnym od dnia 1 Lipca n. s. 1868 roku, oraz kosztami od Tomasza Szuranowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 702*A* położonej w Warszawie pod Nr. 3036 zamieszkałego, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 1 (13) Października 1868 roku sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Leszno pod N. 702*a* pod jurisdykcją Sądu Wydziału II w Warszawie, w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu V i VI, w gminie tegoż cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy na gruncie czynszowym z którego opłaca się corocznie czynszu rs. 4 kop. 20 położona. prawem własności do Tomasza Szuranowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 3036 zamieszkałego należąca, w posiadaniu dzierżawnem Anny Kwiatkowskiej na kontraktem urzędowym d. 29 Sierpnia (10 Września) 1865 r. przed Adamem Dziedzickim Rejentem sporządzonym, na lat 3 zaczynając od dnia 19 Września (1 Października) 1868 r. za cenę rsr. 650 rocznie zostająca, a oprócz tego na przymuszone wydzierżawienie na żądanie subhastującego Leopolda Goldsztein, aktem Ludwika Wichrowskiego Komornika w d. 29 Sierpnia (10 Września) 1868 r. sporządzonym na rok 1, poczynając od d. 12 Grudnia 1868 (1 Stycznia 1869) r. zajęta, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 3030 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z cegły palonej masiv murowany, o parterze i pierwszem piętrze, nad dach którego dachówką karpiówką kryty są wyprowadzone 2 kominy z cegły palonej murowane.

2. Przystawka z drzewa i kawałków ściany szczytowej z cegły palonej murowanych o parterze i pierwszem piętrze, dachówką karpiówką kryta.

3. Oficyna z cegły palonej masiv murowana, parterowa z mieszkamiami poddaszneemi, nad której dach dachówką karpiówką kryty, są wyprowadzone 2 kominy murowane.

4. Domek dla stróża z drzewa na zewnątrz szabrowany blachą żelazną kryty, od której wyprowadzony komin z cegły palonej murowany.

5. Komórka z drzewa postawiona deskami kryta, o jednych drzwiach.

6. Oficyna z cegły palonej masiv murowana parterowa, nad której dach dachówką karpiówką kryty, są wyprowadzone dwa kominy z cegły palonej masiv murowane.

7. Zabudowanie mieszczące w sobie komórki i kloakę, masiv murowane środkiem budowli i w szczytach a reszta z drzewa, dachówką karpiówką kryte.

8. Studnia z pompą i korbą drewnianą, nakryta szylerauzem drewnianym

9 Smietnik balami cembrowany.

10 Ogródek, w którym 1 drzewo akacji, 2 włoskie orzechy, 1 kasztan, 2 drzewa owocowe, krzaki bzu i bóstawka, oddzielony od podwórza sztachetami z łat rzniętych.

11. Parkan z desek z murłatą w części po prawej stronie posesji długi około 50 łokci, szeroki około łokci 4.

12. Parkan z desek po lewej stronie podwórza długi około łokci 20, szeroki około łokci 4

13 Parkan z tyłu, z desek z murłatą. długi około łokci 30, szeroki około łokci 4

14. Podwórze, w którem trotoary i rynsztoki z kamieni polnych z resztą niabrukowane.

W nieruchomości tej prócz stróża mieszkającego bezpłatnie mieści się jeszcze 9 lokatorów, z imion i nazwisk oraz ilości ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Szymona Rodzyn, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2239 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Piuarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 10 (22) Października 1868 roku.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości dnia 10 (22) Października 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywlnego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie, pod Nr. 702 położonej, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 10 (22) Grudnia 1868 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Szymon Rodzyn, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 22 Paźdz (3 Listop.) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 22 Paźdz. (3 Listop.) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu 3-ch ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, w terminach właściwych, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z d. 7 (19) Stycznia 1869 r., termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 702*a* w Warszawie na d. 3 (15) Lutego 1869 r. godzinę 10 rano wyznaczył W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs 3,000 jako postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa dnia 10 (22) Stycznia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość w Warszawie położona, przysądzoną została przytotowawczo Szymonowi Rodzyn Patronowi Trybunału za sumę rs. 3,000 i Trybunał wyrokiem w tymże dniu 3 (15) Lutego zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonej nieruchomości na dzień 14 (26) Kwietnia 1869 r godzinę 10 z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,000, lub też od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego. Na vadium złożyć należy sumę rs. 1,000.

Warszawa d. 10 (22) Lutego 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po bezskutecznym upływie powyższego terminu z powodu zaszłych sporów i po oddaleniu takowych wyrokami Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, z d. 10 (22) Kwietnia 1869 r. i Rządzącego Senatu z dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem ilacyjnym w dniu 24 Sierpnia

(10 Września) r. b. wydanym, nowy termin do ostatecznzgo przysądzenia nieruchomości Nr. 702A w Warszawie położonej, na dzień 29 Września (11 Października) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. W terminie więc tym, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału wyżej wskazanem. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr 6,100 kop. 4. jako $^{2}/_{3}$ części szacunku, taksą biegłych wykrytego. Vadium wynosi rs. 1,000.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1869 r.
w z. Podpisarz, Fr. Betley.

I powyższy termin z powodu nowych sporów ze strony wywłaszczonego dłużnika odbytym nie został. Gdy przecież Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z d. 17 (29) Września r. b. a Sąd Apelacyjny Królestwa Polskiego wyrokami z dat 28 Października (9 Listopada) r. b. zaocznym i 13 (25) Listopada r. b. z opozycji spory rzeczone oddalił, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym z d. 17 (29 Listopada r. b. nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 702A w Warszawie na d. 10 (22) Grudnia 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w terminie tym mającym się odbyć w miejscu posiedzeń Trybunału wyżej wskazanem. Licytacja zacznie się od sumy powyższej rsr. 6,100 kop. 4, jako $^{2}/_{3}$ części szacunku, taksą biegłych wykrytego. Vadium wynosi rsr 1,000.

Warszawa d. 17 (29 Listopada 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski

Z powodu podanej przez dłużnika do Rządzącego Senatu skargi na wyroki w poprzednim dopisku z dat powołane, powyższy termin odbytym być nie mógł, a Senat Rządzący wyrokiem z dnia 3 (15) i 4 (16) Lutego r. b. postanowił, że sprzedaż ostateczna nieruchomości Nr. 702A do prawomocnego rozsądzenia sporu wiszącego w Sądzie Apelacyjnym z odwołania się Szuranowskiego od wyroków Trybunału z d. 11 (23) Lutego i 5 (17) Marca 1869 r. ma być wstrzymaną. Gdy więc spór rzeczony po odjęciu zaapelowanemu wyrokowi Trybunału Cywilnego z dnia 11 (23) Lutego 1870 r jedynie rygoru tymczasowej egzekucji wyrokiem Sądu Apelacyjnego z d. 4 (16) Marca 1870 r. został załatwiony, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 r. na ilację Goldsteina wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 18 (30) Maja 1870 r godzinę 10 z rana wyznaczył. W terminie tym, mającym się odbyć w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego wyżej wskazanem.

Licytacja rozpocznie się od sumy powyższej rs. 6,100 kop. 4, jako $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Vadium rs. 1,000 wynosi

Warszawa d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3341 Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Władysława Naimskiego, obywatela, właściciela dóbr Oltarzew, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Błoniu położonych, w Warszawie pod N-rem 2234 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Naimskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 27,380 kop. 48½ z procentem prawnym od dnia 1 Kwietnia n. s. 1868 r. liczącym się, z większej sumy rs. 33.495 pochodzącej i kosztów od Leonarda Celińskiego właściciela dóbr ziemskich Żuków z przyległościami, w tychże dobrach w folwarku Żuków, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łowiczu w Gubernji Warszawskiej zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokułem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w d. 1 (13) Października 1869 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE,

Żuków, do których wieś Konary tudzież Holendry Bibiampól należą, w parafji miasta Sochaczewa i co do wsi Konary, w parafji miasta Brochowa, w gminie Chodaków, Powiecie Sochaczewskim, Gubernji Warszawskiej, pod Kasą Okręgową Łowiczską, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łowiczu położone, a

A) Z folwarku Żuków.

B) Z wsi Żuków co dotyczy dominium.

C) Z folwarku małego a właściwie awulsu nowo erygowanego „Helenka" zwanego.

D) Z prawa propinacji wsi Bibiampól.

E) Z prawa pobierania czynszu od posiadaczy gruntów prawem wieczystej dzierżawy do wsi Bibiampol przyłączonych.

F) Z prawa pobierania czynszu wiecznemi czasy z propinacji i gruntu do takowej należącego w wsi Konary składające się, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Leonarda Celińskiego należące i w jego posiadaniu i użytkowaniu zostające, przybliżonej rozległości gruntu około morgów 1504 prętów 150 miary nowopolskiej, albo dziesiatyn 771 sażeni 19, już po potrąceniu gruntu na włościan przeszłego, zawierać mogące, a w szczególności:

1. W ogrodach dziesiatyn 4 sażeni 238.
2. W gruncie ornym dziesiatyn 409 sażeni 2339.
3. W łąkach oddzielnych dziesiatyn 10 sażeni 598.
4. W łąkach polnych dzies. 5 sażeni 299.
5. W pastwiskach około dziesiatyn 25 sażeni 1496.
6. W zagajnikach i zaroślach sosnowych około dziesiatyn 112 sażeni 1783.
7. W gruntach na czynsz wypuszczonych około dziesiatyn 105 sażeni 748.

Resztę zajmują: miejsca po wyciętym lesie, pastwiska, wody, nieużytki, granice, drogi, rowy, wygony i place pod zabudowaniami.

Dobra Żuków składają się z jednego kawała gruntu, żadną obcą własnością nieprzedzielonego, przez który przepływa rzeka Bzura, na której znajduje się most. Gleba ziemi żytnia a w małej części pszenna, gospodarstwo trzy polowe.

A. Folwark Żuków.

Na gruncie tego folwarku stoją następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) z cegły palonej murowany, parterowy o piwnicach, nad którego dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzone dwa kominy murowane.

2. Ogród owocowy, w kwaterach którego sieje się warzywo, a w połączeniu dwa ogrody warzywne płotem z żerdzi z chrustu, a w małej części parkanem z cegły palonej otoczony, zawierający drzew fruktowych około sztuk 200, pieniek pszczół, szpalery winogron i inspekta.

3. Kurnik z kołków do muru przystawiony, dachówką holenderką nakryty.

4. Kloaka z cegły palonej murowana, dachówką karpiówką kryta.

5. Drwalnia i kurniki, jedno zabudowanie z cegły palonej murowane, pod pół dachem dachówką karpiówką krytym.

6. Komórka z cegły palonej na glinę murowana, dachówką holenderką kryta.

7. Dom (folwark) z drzewa w węgieł na podmurowaniu z cegły palonej murowany o piwnicy sklepionej, parterowy z mieszkaniami w poddaszach szczytowych, nad którego dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzone 3 kominy murowane.

8. Spichlerz z cegły palonej murowany, piętrowy, dachówką holenderką kryty.

9. Zabudowanie z cegły palonej na glinę murowane słomą poszyte, mieszczące w sobie plewnik, porządkownię i oborę na jałowiznę.

10. Ogród warzywny płotem z chrustu otoczony.

11. Dom z cegły palonej murowany, parterowy, z suterynami, nad którego dach dachówką karpiówką kryty, wyprowadzone 2 kominy murowane.

12. Chlewik z drążków z desek słomą poszyty.

13. Ogródek warzywny płotem z chrustu ogrodzony.

14. Zrąb z cegły palonej murowany, po rozwalonej holenderni.

15. Owczarnia z cegły palonej murowana, dachówką holenderką kryta.

16. Podwórze pomiędzy zabudowaniami pod Nr. 11, 14 i 15 opisanemi, płotem z chrustu, a w części z żerdzi otoczone.

17. Stodoła w słupy z cegły palonej murowane, balami dylowana o jednem klepisku, słomą poszyta.

18. Dwa ramiona na słupach drewnianych w ziemię wkopanych.

19. Stodoła w słupy z cegły palonej murowana, balami dylowana, o 4-ch klepiskach z wierzejami. W niej znajduje się młocarnia 4 konna i sieczkarnia, którym nadaje ruch kierat dolny pod dachem tej samej stodoły umieszczony.

20. Stajnie, wozownia i obora, jedno zabudowanie z cegły palonej murowane, dachówką karpiówką kryte.

21. Chlewy pod pół dachem, częścią dachówką karpiówką, a częścią holenderką kryte, w słupy pobudowane.

22. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem, przy której koryto.

23. Podwórze gumienne powyższemi zabudowaniami i płotem z chrustu i żerdzi ogrodzone.

24. Woda zwana „Łacha" od zabudowań płotem z chrustu odgrodzona.

25. Most pontonowy na rzece Bzurze z bali wybudowany, drągami drewnianemi i łańcuchem żelaznym umocowany, służący tylko do komunikacji miejscowej.

26. Domek z drzewa zbudowany, nad którego dach słomą poszyty, wyprowadzony komin murowany. W domu tym zamieszkuje Michał Malwin plantator, który za pomieszkanie i 2 morgi gruntu płaci właścicielowi rocznie rs. 30.

27. Cegielnia, którą obecnie składają: szopa z drzewa bez dachu, traty zawalone i miejsca po piecach polowych.

28. Dom (Rybaka) z drzewa w węgieł postawiony, nad którego dach słomą poszyty, wyprowadzony komin murowany.

29. Obora z drzewa w słupy budowana słomą poszyta. W domu powyż opisanym zamieszkuje Feliks Bogucki, który z dzierżawy rybołóstwa opłaca rocznie rs. 90 i daje dworowi 400 funtów ryb rocznie, mając do tego dodane trzy morgi gruntu.

30. Fundamenta z cegły palonej po oddzielnej rozwalonej piwnicy.

B. Wieś Żuków.

31. Karczma i stajnia zajezdna z cegły palonej murowane jedno zabudowanie stanowiące, nad którego dach dachówką karpiówką kryty wyprowadzone 3 kominy murowane.

32. Chlewek z chrustu słomą poszyty.

33. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

Propinację w dobrach Żuków, składającą się z dwóch karczem we wsi Żukowie i Bibiampolu dzierżawi Berek Kejzman, który opłaca tytułem czynszu rocznie rs. 225, mając dodane 4 morgi gruntu.

34. Chałupa z cegły palonej murowana, parterowa, nad której dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzony komin murowany.

35 Chlewek z chrustu słomą poszyty.

36. Chałupa z drzewa w węgieł i słupy postawiona, nad której dach słomą poszyty, wyprowadzony komin murowany, przy niej przystawka z bali słomą poszyta.

37. Piwnica oddzielna z cegły palonej murowana, słomą poszyta.

38. Chałupa z drzewa w węgieł i słupy postawiona, nad której dach słomą poszyty, wyprowadzony komin murowany.

39. Chałupa z drzewa w węgieł i słupy postawiona, nad której dach słomą poszyty, wyprowadzony komin murowany.

40 Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

41. Chałupa z drzewa w części na podmurowaniu z cegły i kamieni w węgieł zbudowana, nad dach której dachówką holenderką kryty, wyprowadzony komin murowany.

42. Dwa chlewiki, jeden z chrustu, a drugi z drzewa postawione, słomą poszyte.

43. Chałupa z drzewa w części na podmurowaniu z cegły i kamieni polnych w węgieł zbudowana, nad której dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzony komin murowany.

44. Chlewek z chrustu, słomą nakryty.

45. Chlewek przy ścianie powyższej chałupy z drzewa słomą poszyty.

46. Chlewek z drzewa w słupy, słomą nakryty.

47. Chałupa z drzewa w części na podmurowaniu z cegły palonej i kamieni polnych w węgieł zbudowana, nad której dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzony komin murowany.

48. Trzy chlewki z chrustu ziemią obłożone.

49. Chałupa z drzewa w słupy zbudowana na podmurowaniu z cegły palonej, nad której dach słomą, a w części dachówką holenderką kryty, wyprowadzony komin murowany.

50. Chlewek z chrustu słomą poszyty.

51. Chałupa z drzewa w części na podmurowaniu z cegły palonej i kamieni polnych w węgieł zbudowana, nad której dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzony komin murowany.

52. Chlewy z drzewa w słupy zbudowane, słomą poszyte, pod jednym dachem.

53. Chałupa z cegły palonej murowana, nad której dach dachówką karpiówką i holenderką kryty, wyprowadzony komin murowany.

54 Chlew w części z drzewa w słupy, a w części z chrustu postawiony, słomą poszyty.

W chałupach powyżej opisanych mieszkają tak zwani ogrodziarze, ktorzy mając dodane po mordze gruntu, odrabiają za to dworowi ręcznie jeden dzień w tygodniu.

C. Folwark Helenka.

55. Dom z drzewa w węgieł postawiony, nad którego dach słomą poszyty, wyprowadzony komin murowany, przy nim przystawka z drzewa w słupy postawiona.

56. Obory z drzewa w węgieł postawione, dach słomą poszyty, w środku wozownia.

57. Chlewki przy tej oborze z drzewa postawione, słomą poszyte.

W folwarku tym zamieszkuje owczarz, który za pomieszkanie i pastwisko dla 200 owiec, płaci rocznie rs. 100.

Na gruntach folwarcznych wysiano:

Pszenicy korcy 40, żyta korcy 249, ęczmienia korcy 20, owsa 200, grochu korcy 30, tatarki 15, buraków wysadza się morgów 40, kartofli 20, utrzymuje się inwentarz:

Żywy: wołów roboczych sztuk 8, koni fornalskich sztuk 24, krów sztuk 30, owiec sztuk 300, jałowizny 15.

Martwy: wozów kutych drabiniastych 12, pługów 15, radeł 9, bron 8 żelaznych, drewnianych 10, i inne utensylja gospodarskie, w akcie zajęcia wymienione.

D. Wieś Bibiampól.

Prawo propinacji należy do dominium Żuków.

W tej wsi zamieszkuje ogółem 11 włościan, z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych, którzy posiadają grunta morgów 329 prętów 136.

Włościanie ci żadnych służebności na gruntach dworskich nie mają.

E) Gruntu wypuszczonego w wieczystą dzierżawę jest morgów 205 prętów 150, który posiada 14 czynszowników, z imion i nazwisk, oraz z ilości opłaconego czynszu corocznie w w akcie zajęcia wymienionych.

Posiadacze gruntów tych powznosili własnym kosztem zabudowania, a mianowicie:

58. Chałup z drzewa postawionych, słomą poszytych sześć, z tych u 3-ch kominy ze stołyn, a u 3-ch murowane, nadto pod dachami u 4-ch chałup znajdują się pół stodółki i obory.

59. Dom z drzewa w węgieł postawiony, nad którego dach słomą poszyty, wyprowadzony komin murowany.

F. Wieś Konary.

Prawo propinacji w tej wsi wraz z 3-ma morgami gruntu służy Łukaszowi i Rozalji małżonkom Apczyńskim, którzy takowe posiadają prawem wieczystej dzierżawy na mocy kontraktu urzędowego przed Romanem Wolskim Rejentem w Łowiczu w dniu 18 (30) Czerwca 1855 roku zawartego, za czynsz roczny rsr. 75, zaś

60. Dom mieszkalny z stajnią zajezdną z drzewa w słupy zbudowaną, słomą poszytą, nad której dach wyprowadzony komin murowany, należy do małżonków Apczyńskich prawem bezwarunkowej własności.

W tej znowu wsi zamieszkuje 14 włościan, z imion i nazwisk, w akcie zajęcia wymienionych, posiadających ogółem gruntu morgów 452 prętów 262. Służebności zaś żadnych na gruntach dworskich nie mają.

W miejscu po wyciętym lesie jest:

61. Barak w ziemi obladrami wyłożony ziemią nakryty, z kominem ze stożyn dubeltowym, mający być własnością nabywcy wyciętego lasu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Naimskiego, Patrona w Warszawie pod N-rem 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Julianowi Wojno, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łowiczu, tamże urzędującemu, na ręce Aleksandra Maleszewskiego Podpisarza tegoż Sądu.

2. Filipowi Ulmer, Wójtowi gminy Chodaków, do ktorej dobra Żuków należą, we wsi Chodaków urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, dnia 5 (17) Listopada 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Żuków, w Warszawie, dnia 6 (18) Listopada 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, tamże pod N-rem 549 zwykle posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10-tej z rana, w Wydziale I, dnia 9 (21) Lutego 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Naimski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 9 (21) Lutego, 23 Lutego (7 Marca) i 9 (21) Marca 1870 r. Trybuał wyrokiem w dniu 9 (21) Marca 1870 r. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia wyżej wyrażonych dóbr ziemskich Żuków w Powiecie Sochaczewskim położonych na dzień 7 (19) Maja 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,000 przez popierającego sprzedaż za dobra te postąpionej, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od sumy $^{2}/_{3}$ części taksą biegłych wynaleść się mającej. Vadium rsr. 4,500. Bliższe szczegóły objaśnień powziąść można u Patrona Naimskiego w Warszawie pod Nr. 649 mieszkającego, sprzedażą tą dyrygującego.

Warszawa d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D 3342. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Vetter obywatela w Lublinie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Andrzeja Gwozdziowskiego Patrona w Lublinie pod Nr. 14 obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 322 kop. 78 z procentem od d. 4 (16) Kwietnia 1867 r. i kosztów procesu tak wyrokiem Trybunału Cywilnego jako też Sądu Apelacyjnego w sumie rs. 67 k. 41½ i dalszych od Stanisława i Franciszki małż. Paździerskich na nieruchomości w m. Lublinie pod Nr. 794 na przedmieściu Kalinoszczyzna położonej, a Nr. hyp 658 oznaczonej w dziale IV pod Nr. 1 wykazu hypotecznego tejże nieruchomości ubezpieczonej, która to nieruchomość aktem Komornika Sądowego Stanisława Jaworowskiego w d. 18 (30) Listopada 1869 r. zajęta została na sprzedaż w drodze subhastacji.

Nieruchomość miejska w mieście Lublinie pod Nr. 794 na przedmieściu Kalinoszczyzna a Nr. hyp. 658 w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie gminie Magistratu m. Lublina położona styka się i graniczy z posesjami Nr. 739 z prawej, Nr. 795 z lewyj strony, od tyłu rzeką Bystrzycą, a z frontu ulicą Kalinoszczyzna, składa się z placu długości mniej więcej łokci

75, a szerokości łokci 22 z którego opłaca rocznie skarbowi czynszu rs. 2 kopp. $53\frac{1}{2}$ na którym egzystuje.

1. Dom parterowy masiv murowany, gontem kryty z 2 kominami murowanemi nad dach wyprowadzonemi, mieści w sobie z frontu izbę szynkowną, dwie stancje w których podłoga z tarcic, sufity tynkowane, jedna o jednym, a druga o 2 oknach dubeltowych, do stancji z sieni jest dwoje drzwi jednoskrzydłowych szalowanych na zawiasach z zamkami, zaś w środku z jednej do drugiej są takież same drzwi, w sieni drzwi w podłodze do piwnicy murowanej prowadzące od podwórka są schody drewniane osztachetowane pod daszkiem gontami krytym na strych gdzie jest sionka z podłogą, a po jej bokach dwie stancyjki jedna na front z podłogą i sufitemo 2 oknach z piecem kaflanem moskwkieskim, kominem i piecem chlebowym, druga od tyłu taka sama tylko o jednym oknie po obu stronach tych stancyjek jest 4 komórki z drzwiczkami. Obok tego domu i pod jednym dachem jest przybudowany z drzewa pruskim murem oszabrowany sklepik z podłogą i sufitem do którego z frontu drzwi prowadzą.

2. Parkan zamurowany w którym okno również zamurowane, a w tymże parkanie.

3. Brama wjazdowa o wrotach 2 skrzydłowych, a w nich furtka.

4. Podwórko nie brukowane, w którym jest komórka z desek bez podłogi i pułapu o dwóch drzwiach prostych na zawiasach i wystawa na słupkach gontami kryta.

5. Komórki czyli chlewki z desek dranicami kryte, a dalej stajnia z drzewa w słupy zbudowana gontami kryta bez podłogi i pułapu długa łokci 15, a szeroka łokci 12, w końcu tych zabudowań ogródek tarcicami oparkaniony z drzwiczkami do rzeki, w nim krzewy porzeczek i agrestu oraz grządki na włoszczyznę.

W rzeczonej nieruchomości główną lokatorką jest Klara Bielakowa której służyć ma prawo użytkowania do d. 1 Lipca 1870 r. Podatki opłacają się rocznie rs. 24 kop. 52 a obecnie zalegają rs. 5 kop. 74.

Protokół zajęcia doręczony został w kopjach w d. 15 (27) Stycznia 1870 r. Pisarzowi Sądu Pokoju w Lublinie Władysławowi Turchetti i tegoż samego dnia Prezydentowi miasta Lublina na ręce Urzędnika tegoż Magistratu Stanisława Adamskiego.

Wniesiono do księgi hypotecznej zajętej nieruchomości w Lublinie na przedmieściu Kaliszczyzna pod Nr. 794 położonej, a Nr. hypotecznym 658 oznaczonej w d. 17 (29) Stycznia 1870 r. a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału na ten cel utrzymywanej w d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1870 r. i w tymże dniu niniejsze obwieszczenie na tablicy w sali ustępowej Trybunału tutejszego wywieszono, sprzedaż jest popierana przez Andrzeja Gwozdziowskiego Patrona Trybunału w Lublinie pod Nr. 14 zamieszkałego przeciwko Stanisławowi i Franciszce z Bezborowskich małżonkom Paździerskim.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 17 (29) Marca 1870 r. o godzinie 10 z rana, lub za przywołaniem sprawy.

Obszerniejrze opisanie zajętej nieruchomości tudzież zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można u Patrona sprzedaż popierającego, tudzież u Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji warunków sprzedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia wyrokiem Trybunału daty 14 (26) Kwietnia r. b. na d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 roku godz. 10 z rana wyznaczony został, w tym terminie zacznie się pierwsze wywołanie od sumy rs. 1,500 a gdyby tej nikt niepostąpił od $\frac{2}{3}$ części szacunku zniżonego, czyli od sumy rs. 1,000 którą Patron sprzedaż popierający zaofiaruje.

Barchwic.

N. D. 3347. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: że na żądanie Jerzego Ernesta Keffersztejna b. właściciela dóbr Pękosławia, w dobrach Mstyczowie, gubernji Kieleckiej, oraz Adolfa de Krygier b. właściciela dóbr, w mieście Drezdnie, Królestwie Saskiem zamieszkałych, a zamieszkanie prawne obrane w mieście gubernjalnem Kielcach, u Tomasza Batogowskiego, Patrona Trybunału mających, w poszukiwaniu sum: 1. rs. 4,500 z pod Nr. 13 Wykazu Hypotecznego, dóbr Pękosław i Kowalów z których rs. 3,640 przynależy Adolfowi de Krygier. 2. rs. 4,470, z pod Nr. 14, Działu IV, tegoż wykazu. 3. rs. 670, kop. 50, procentu 5% od powyższych sum za czas od 1 Lipca 1867 r. po 1 Lipca r. z. jako reszty po strąceniu upłaconych rs. 1 kop. 50, i rs. 225 i dalszego procentu od d. 1 Lipca 1869 r. od sum kapitalnych biegnącego, tudzież kosztów egzekucyjnych z mocy aktów przed Wojciechem Mieszkowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach, urzędownie w d. 3 (15) Lipca 1864 r. i w d. 16 (28) Czerwca 1865 r. oraz przed Józefem Sierakowskim Rejentem w Petrokowie w d. 8 (20) Grudnia, 1866 r. zeznanych i świadectwa Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach, temuż Jerzemu Ernestowi Keffersztejn, od Heureka Chwaliboga właściciela dóbr Pękosłowia i Kowalowa części lit. A. w tychże dobrach powiecie Miechowskim, gubernji Kieleckiej zamieszkałego przynależnych, z których jak wyżej rs. 3,640 przynależy Adolfowi de Krygier, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, Feliksa Łuniewskiego d. 13 (25), 14 (26), 15 (27) i 16 (28) Stycznia, i 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. zajęte zostały na przedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Pękosław i Kowalów, część lit. A. jedną księgę hypoteczną mające, położone w dwóch parafiach; to jest: Kowalów należy do parafii Mieronice, a Pękosław do parafii Mstyczów, gminie Kozłów, jurisdykcji Sądu Pokoju w Miechowie, w powiecie Miechowskim, guberji Kieleckiej, odległe od miasta powiatowego Miechowa wiorst 28, od miasta gubernjalnego Kielc wiorst 63, od Wodzisława wiorst 11; łącznie między sobą graniczące od wschodu z dobrami Brzeście, od południa z lasem Margrabkiem i wsią Wolicą, od zachodu z dobrami Wierzbica i Klimontów, od północy z dobrami Krężoły.

Dobra te składają się z dwóch folwarków, Pękosław i Kowalów, stanowią jeden kawał gruntu obejmujący około morgów 1042 miary 300-to prętowej, w czem gruntów ornych około morgów 735, pod budowlami 23, w ogrohach warzywnych 11, w ogrodach owocowych 5, w lasach i zaroślach 216, w łąkach 10, w drogach i nieużytkach 42. Przy wsi Kowalowie, przy ogrodzie owocowem wśród gruntów tejże wsi znajduje się kawał gruntu własnością Rocha Gnoińskiego, właściciela dóbr Pękosławia lit. B, nadto przy domach dworskich przy trakcie idącym przez wieś Kowalów od wsi Brzeście do Żarnowca jest gruntu około 2 morgi, do dwóch włościan należącego, na którym jest wybudowana chałupa i stodoła własnością tychże. Na wsi Pękosławiu, pomiędzy gruntami włościańskiemi w jednym kawale jest gruntu ornego 6 pustek, każda po morgów 5, poczynające się od północy od budowli włościańskich, a ciągnące się do granicu wsi Wierzbica, oraz przy trakcie Wodzisławskim są 2 pustki gruntu dworskiego morgów 8. Za wsią Pękosławiem przestrzeń gruntu około morgów 200, dotykająca ogrodu Tomasia Złotoryn należąca do Pękosławia, jest w posiadaniu dzierżawcy propinacji. Gleba ziemi: rędzina, lekka, kamienista, glina i piasek w małej części. Lasy obfitują w drzewo: brezinę, sośninę, świerki i olszynę. Pastwiska są tylko na gruntach, w lasach i zaroślach; znajduje się przy zaroślach jeziorko około pół morgi mające.

W dobrach tych są następujące budowle:

a) w Kowalewie.

Dwór z drzewa pod gontem stanu dobrego, kuchnia murowana z kamienia na wapno pod gontem chlewik na drób i trzodę chlewną z drzewa pod gontem a w rogu kloaka z tarcic pod gontem, stajnie, obory i wozownia z drzewa pod gontem, owczarnia murowana z gliny na słomę pod dachem słomą krytym z okapem pod gontem, stodoła z drzewa pod słomą wewnątrz z młocarnią a zewnątrz z kieratem drewnianym pod słomą, stodoła z drzewa pod gontem, spichrz z drzesa na podmurowaniu pod gontem, dom folwarczny z drzewa pod gontem, w rogu którego piwnica murowana sklepiona pod gontem; dom z drzewa pod słomą dla służby dworskiej, dom z drzewa pod gontem dla służby dworskiej o czterech mieszkaniach, dom z drzewa pod gontem.

b) w Pękosławiu.

Karczma z drzewa pod gontem, w której mieszka propinator Franciszek Ziemski. W dobrach Kowalowie przy budowlach dworskich a w Pękosławiu przy karczmie znajdują się studnie drzewem ocembrowane.

Podatki wedle świadectwa Kasy Okręgowej są następujące:

a) dwór Pękosław.

Główny podatek gruntowy rs. 61, kop. 50, dodatkowy rs. 32, kop. $59\frac{1}{2}$ podymne rs. 16, 50% podymnego podatku rs. 8; podatek propinacyjny rs. 76; składka od nieruchomości rs. 15 kop. 14; szarwark rs. 3 kop. 20; kwaterunek rs. 3 kop. 69.

b) dwór Kowalów.

Główny podatek gruntowy rs. 155, kop. 1, dodatkowy rs. 82, kop. $15\frac{1}{2}$, podymne rs. 16, 50% podymnego podatku rs. 8. Składka od nieruchomości rs. 26 kop. 8, szarwark rs. 6 kop 40, kwaterunek rs. 9 kop. 30. Oprócz tego właściciel opłaca rs. 18 kop. $88\frac{1}{2}$ na kancelarją Wójta gminy.

Grunta przeszłe na własność włościan, zagrodników 22, ogrodników 3 wedle zatwierdzonych i wprowadzonych do wykazu hypotecznego tabel likwidacyjnych, mają rozległości użytkowych morgów 285, prętów 67, a nieużytkowych morgów 2, prętów 185. Służebności zaś nie mają przyznanych żadnych, gdyż w to miejsce onym przyznano na własność, lasu w zaroślach mórg 19, prętów 270; oraz chrustu w ilości mórg 45, prętów 264 przeznaczono na pastewnik, oraz wygon szerokości prętów 3, dla połączenia tychże realności przy granicy dóbr Wolica i Książa wielkiego co wynosi mórg 2, prętów 185. Z dobrami temi zajęte zostało z inwentarza martwego oprócz młocarni z kieratem, pługów 6, bron 16, wozów 3, sani 4, chomont 16, radeł 6, a z inwentarza żywego koni fornalskich 12, owiec sztuk 30.

Kopja zajęcia doręczoną została Wójtowi gminy Kozłów, Ignacemu Stachurce i Pisarzowi Sądu Pokoju w Miechowie Karolowi Wsół dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Zajęcie to wniesione do księgi wieczystej dóbr Pękosław i Kowalów część lit, A. i do księgi zaaresztowań Trybunału Cywilnego w Kielcach d. 3 (15) Lutego r. b.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach, w miejscu zwykłych posiedzeń d. 17 (29) Marca r. b., a dwie następne co dni 15.

Warunki licytacji i bliższe objaśnienia przejrzane być mogą w Biurze Pisarza Trybunału i u Tomasza Batogoskiego Patrona w mieście Kielcach zamieszkałego sprzedaż tę popierającego.

Kielce d. 4 (16) Lutego 1870 r.

Hermanowicz.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Kielcach d. 4 (16) Lutego 1870 r.

Hermanowicz.

Po odbyciu trzech pierwszych publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na d. 12 (24) Maja 1870 r. godzinę 10 z rana od sumy rs. 31,350, a gdyby tej nikt nie ofiarował od $\frac{2}{3}$ części takowej, to jest od sumy rs. 20,233, kop. $33\frac{1}{2}$.

Kielce d. 14 (26) Kwietnia 1870 r.

Hermanowicz.

N. D. 3349.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w domu pod Nr. 511 zamieszkały, jako popierający sprzedaż w drodze działów nieruchomości w Pradze pod Warszawą pod Nr 402 położonej, do Michała i Stanisława braci Nowickich należącej i hypotecznie na ich imię uregulowanej, zawiadamia i ogłasza: iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Warszawskiego dnia 7 (19) Stycznia 1866 r. pomiędzy Michałem Nowickim obywatelem, współwłaścicielem nieruchomości Nr. 402 w Pradze pod Warszawą położonej tamże zamieszkałym, przez Grobickiego Mecenasa stawającym, przeciwko:

Stanisławowi Nowickiemu obywatelowi w Pradze pod Warszawą pod Nr 402 zamieszkałemu, z drugiej strony zapadłego.

Dział i sprzedaż w drodze działów nieruchomości Nr. 402 w Pradze pod Warszawą położonej nakazującego, oraz biegłych, celem dania opinji o niepodzielności jej w naturze wyznaczającego i do kierowania czynnościami działowemi członka z grona swego delegującego, że

Nieruchomość Nr. 402 w Pradze pod Warszawą, przy zbiegu ulic: Brukowej, Namiestnikowskiej i Szerokiej położona, składająca się:

1. Domu frontowego przy ulicy Szerokiej położonego, o parterze i piętrze z drzewa zbudowanego, gontami pokrytego, dług. łok. $12\frac{1}{2}$, szerok. łok. $13\frac{1}{2}$, wysoki łok. $7\frac{1}{2}$.

2. Wozowni drewnianych parteromych, gontem pokrytych, dług. łok. $38\frac{1}{2}$, szerok. łok. $13\frac{1}{4}$, wysok. łok. $4\frac{1}{4}$.

3. Kloak z drzewa zbudowanych gontami pokrytych, dług. łok. $2\frac{1}{2}$, szerok. łok. $4\frac{3}{4}$, wysok. łok. $4\frac{1}{2}$.

4. Wozowni i stajni z drzewa wybudowanych, gontem pokrytych, dług. łok. $17\frac{1}{4}$, szerok. łok. $8\frac{1}{2}$, wysok. łok. $3\frac{1}{4}$.

5. Komórek z drzewa budowanych deskami pokrytych, dług. łok. $7\frac{3}{4}$, szerok. łok. $6\frac{1}{2}$, wysok. łok. $2\frac{1}{2}$.

6. Domu z drzewa zbudowanego, frontem do ulicy Brukowej stojącej, gontem krytego, dług. łok. 13, szerok. łok. $5\frac{1}{2}$, wysok. łok. 4, wraz z przystawką z drzewa deskami krytą, dług. łok. 2, szerok łok. $3\frac{1}{4}$, wysok. łok. 4.

7. Izby z drzewa wybudowanej, deskami krytej, dług łok. 4, szerok. łok. $3\frac{1}{4}$, wysok. łok $3\frac{1}{4}$.

8. Oficyny mieszkalnej tyłem do ulicy Namiestnikowskiej stojącej, z drzewa zbudowanej gontem krytej, dług. łok. $42\frac{1}{2}$, szerok. łok. $10\frac{1}{4}$, wysok. łok. $4\frac{1}{2}$, wraz z dwiema przystawkami, z których jedna długa łok. 5, szer. łok. 3, druga długa łok. 7, szerok $3\frac{1}{4}$.

9. Studni cembrowanej z pompą drewnianą.

10. Pisoire drewnianego blachą krytego.

11. Komórek z drzewa wybudowanych deskami krytych, dług. łok. $8\frac{1}{2}$, szerok. łok. $5\frac{1}{4}$, wysok. łok. $3\frac{1}{4}$.

12. Chlewka drewnianego, deskami krytego, dług. łok $5\frac{3}{4}$, szerok. łok. $5\frac{1}{4}$, wysok. łok. $2\frac{1}{2}$.

13. Izby drewnianej deskami krytej, dług. łok. $5\frac{3}{4}$, szerok. łok. $5\frac{1}{4}$, wysok. łok. $2\frac{1}{2}$.

14. Parkanów okalających nieruchomość od trzech ulic łok. kwadr. 524.

15. Powierzchni gruntu łok. kwadr. 4485, ogólnej rozległości mająca, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów.

Biegli mianowani do oszacowania powyżej wymienionej nieruchomości, szacunek jej postanowili na rs. 11,870 kop. 90

Oszacowanie te, wyrokiem Trybunału Cywilnego d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1867 r. zapadłym, potwierdzone zostało

Do odbycia sprzedaży, delegowanym jest W-ny Dobrski Sędzia Trybunału Cywilnego Warszawskiego i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II pod Nr. 549, odbyła się już w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1867 r. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a

W dniu 19 (31) Stycznia 1868 r. o godzinie 2 z południa. odbędzie się druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą u W-go Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II i u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego.

Licytacja nieruchomości powyżej powołanej, zacznie się od sumy rsr 11,870 kop. 90, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1867 r.

Ksawery Chraszczewski, Patron

Po odbyciu drugiej publikacji i zarazem przygotowawczego przysądzenia delegowany Sędzia Trybunału decyzją swą w dniu 19 (31) Stycznia 1868 roku zapadłą, termin do ostatecznego przysądzenia wyż wymienionej nieruchomości na dzień 18 (30) Marca 1868 roku godzinę 4 po południu wyznaczył, w którym to terminie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II., przed W. Dobrskim Sędzią Trybunału delegowanym, sprzedaż rzeczonej nieruchomości odbędzie się.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od sumy rs 11,870 k. 90. Na vadium złożyć należy rs. 2,000.

Warszawa d. 31 Stycz (12 Lutego) 1868 r.

Ksawery Chraszczewski, Adwokat

Termin powyższy dla braku konkurentów spadł i Trybunał Cywilny w Warszawie na skutek żądania współdzielących, wyrokiem w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1870 r. zapadłym, zniżył taksę o $\frac{1}{4}$ część i postanowił, że licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zaczynać się ma od sumy rs. 8,903 kop. $17\frac{1}{2}$ i zarazem termin do ostacznego przysądzenia wymienionej nieruchomości na dzień 15 (27) Maja 1870 r. godzinę 2 z południa wyznaczył, który to termin odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II. przed W. Dobrskim Sędzią Trybunału delegowanym. Na vadium złożyć należy rs. 2,000.

Warszawa d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1870 r.

Ksawery Chraszczewski, Adwokat.

N. D. 2956. Podpisany Komornik wiadomo czyni i ogłasza, że dobra ziemskie Dobrzyniec Mały, do których należą: Rzachta, Siwianka i młyn Tarachowizna, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Nowym-Mińsku, w Powiecie Nowo-Mińskim, Gubernji Warszawskiej położone, odległe od traktu bitego szossy Warszawsko-Lubelskiej i i od stacji pocztowej w osadzie Dąbrowa wiorst 5, od traktu bitego i drogi żelaznej Warszawsko - Terespolskiej, oraz od stacji przy tejże drodze „Mińsk” ywanej wiorst 10, składające się z dwóch oddzielnych folwarków, z inwentarzem żywym i martwym na gruncie dóbr znajdującym się, z obsiewami ozimemi i jaremi, prawem propinowania i ze wszystkiem co może stanowić dochód nic nie wyłączając, jako zajęte w drodze egzekucji sądowej wydzierżawione zostaną na lat trzy poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1870 r, do tegoż dnia i miesiąca 1873 r., przez publiczną licytację in plus.

Termin do odbycia licytacji wyznaczony został na d. 13 (25) Maja 1870 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Franciszka Rugiewicza Rejenta, w mieście powiatowem Nowym Mińsku urzędującego, gdzie akt zajęcia warunki licytacyjne, świadectwa opłacanych i zalegających podatków, oraz rat Towarzystwu Kredytowemu każdodziennie przejrzane być mogą.

Licytacja rozpoczynać się będzie in plus od sumy rs 4,000 rocznie na dzierżawę ustanowionej.

Warszawa d. 1 (13) Kwietnia 1870 r

Antoni *Tymecki*, Komornik.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 3331. *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестѣ-Куявскомъ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ наблюдающимъ за общественнымъ порядкомъ, въ здѣшнемъ краѣ обратить тщательное вниманіе Юзефу Гурскую жительницу деревни Закржевекъ, гмины Смиловице, Влоцлавскаго уѣзда, нынѣ по мѣсто жительству своему неизвѣстную, скрывающуюся отъ правосудія и въ случаѣ поимки доставить ее здѣшнему или ближайшему Суду.

Примѣты ея слѣдующія: Лѣтъ отъ роду 18, ростъ умѣренный, волосы русые, глаза голубые, носъ и ротъ умѣренные, особыхъ примѣтовъ неимѣетъ.

Брестъ, Апрѣля 18 (30) дня 1870 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Тринишевскій.



Niżéj podpisany Właściciel Składu **oryginalnych amerykańskich machin do szycia, z Zakładów Stowarzyszenia Rękodzielniczego Wheelera & Wilsona w Nowym Yorku**, pozwala sobie zwrócić uwagę Szanownéj Publiczności na pewne punkta, które, wzięte w należnym czasie pod rozwagę, mogą przynieść pożytek każdemu zamierzającemu nabyć machinę do szycia.

1). W napotykanych obecnie reklamach rozmaitych spekulantów i fabrykantów, przesadzają się oni w przyrzeczeniach długotrwałéj gwarancyi. Podczas gdy dotąd wystarczało poręczenie 1 lub 2 letnie,—obecnie sprzedający ofiarują gwarancyę na lat 5, 6 a nawet i 10, aby przez to publiczność przyciągnąć. W gruncie wszelako, poręczenie za dobroć i trwałość na jeden tylko rok, znaczy zupełnie tyleż ile na lat 6, — gdyż wydarzyć się mogące złamanie jakiejkolwiek części żelaznéj lub stalowéj, albo następuje **zaraz** po wprowadzeniu machiny w użycie, albo też nie następuje **wcale**. To co późniéj się zdarza, jest albo skutkiem wypadku lub niedbałego obchodzenia się i na to nigdy gwarancya się nie udziela, — albo też jest tylko naturalnem, nieuniknionem zużyciem się pojedynczych części, które wcześniéj lub późniéj nastąpić musi, a to stosownie do więcéj lub mniéj starannego obchodzenia się, tudzież rozmaitego natężenia i sposobu użycia machiny. W przypuszczeniu że w machinie gwarantowanéj na lat 6, już po 3 latach okaże się potrzeba odmienienia niektórych organów, to nabywca **nigdy** nie będzie w stanie przedstawić sądowi dostatecznego dowodu, że rzeczywiście używał machiny **zupełnie** tak, jak sprzedający nakazywał, a temu ostatniemu zawsze łatwo będzie zwalić całą winę na niewłaściwe obchodzenie się z machiną. Z tego wszystkiego łatwo zrozumieć jaką małą **praktyczną wartość** przedstawiają dla publiczności owe przesadzone obietnice długotrwałych gwarancyj. Długoletnie doświadczenie wykazało, że prawdziwa gwarancya polega, z jednéj strony, na **rzetelności** sprzedającego, który bez piśmiennego nawet poręczenia, woli machinę odmienić lub przyjąć ją napowrót, aniżeli narazić swoją dobrą renomę, — z drugiéj zaś strony, i to głównie, na powszechnie ustalonéj wziętości Fabryki, z któréj machina pochodzi.

2). **„Ułatwienia w wypłacie“** są zarówno wyrażeniem częstokroć używanem w anonsach jako środek dla przywabienia kupujących. Rozsądny człowiek wie dobrze, że każdy przemysłowiec, o ile pozwalają jego środki, chętnie udziela ułatwienia w wypłacie, tam, gdzie ma do czynienia z dostateczną pewnością lub poręczeniem. Wszelako podobne bezwarunkowe obietnice w tym względzie, są niczem innem jak **przynętą**, ponieważ w każdym specyalnym razie, zależy ostatecznie od sprzedającego uznać przedstawianą mu pewność jako dostateczną do zawarcia interessu, lub nie.

3). **Niemieckie naśladownictwa machin Wheelera i Wilsona**, są obecnie wykonywane przez największą liczbę fabryk i mechaników oddających się wyrobowi machin do szycia. Z jednéj strony stanowi to najwybitniejszy dowód uznania **oryginalnych machin Wheelera i Wilsona**, lecz z innéj strony pociąga konieczność dla kupujących wyjaśnienia prawdziwego stanu rzeczy. Z jednéj strony przedstawia się nam przedsiębierstwo przemysłowe akcyjne, które przy kilko miljonowym kapitale, od chwili swego założenia, skierowało całą swą dążność do nadania swym wyrobom najwyższego stopnia doskonałości, nie oszczędzając przytem żadnych kosztów na

najdokładniejsze machiny robocze i pomocnicze. Po drugiéj stronie widzimy setki drobnych fabryk i mechaników, dążących bez wyjątku do wyrabiania tych słynnych machin, bez **dostatecznych przyrządów**, jak można **najtaniéj**, i **powierzchownie**, o ile można najbardziéj zbliżonych do oryginału. W podobnych małych zakładach, **może** jedna lub druga maszyna dobrze się udać i w użyciu okazać się niezłą, podczas gdy inne udają się mniéj dobrze; lecz przy fabrykacyi amerykańskiéj o **udaniu się** nie może być mowy: **każda** machina **musi** dokładnie zostawać w warunkach zapewnionych jéj przez rozliczne i na wielką skalę zastosowane przyrządy mechaniczne, do tego stopnia, że można dwie lub więcéj machin rozłożyć na pojedyncze części, pomięszać je dowolnie i wówczas, nie dobierając, ułożyć z nich napowrót dokładnie działające machiny.

Posiadacz machiny amerykańskiéj, pragnący po 10 latach odmienić jakąkolwiek jéj część składową, może z pewnością na to liczyć, że dostanie ją bez trudności, dokładnie pasującą, w każdym składzie lub agenturze. Przy machinach niemieckich, posiadacz nie może nawet być pewnym, czy ich fabrykant jeszcze egzystuje lub czy zajmuje się jeszcze machinami do szycia, a tem mniéj czy będzie mógł otrzymać części dokładnie pasujące. Niemieccy mechanicy i fabrykanci, **sami o tem wiedzą najlepiéj**, że **dobrocią** swych wyrobów nie mogą współubiegać się z machinami amerykańskiemi, i dla tego uciekają się do taniości, w któréj wzajemnie się przesadzają. Dziś, jak we wszystkich prawie gatunkach towarów, znaleść można i machiny do szycia pierwszego, drugiego, trzeciego i t. d. gatunku pod względem dobroci, z odpowiedniemi cenami.

4). **Umyślne podrabiania firmy.** Niektórzy ze spekulantów, używając w swych ogłoszeniach najrozmaitszych zwrotów mowy, starają się wzbudzić w publiczności przekonanie, jakoby sprowadzali oni oryginalne amerykańskie wyroby. I tak ofiarują poprostu **„Machiny Wheelera i Wilsona“** podczas gdy posiadają tylko niemieckie ich naśladowania, wyrabiane w każdem prawie znaczniejszem mieście przez wielką liczbę drobnych fabrykantów. Nie na tem koniec: są fabryki które **chełpią się** właśnie z tego, że tak **do złudzenia** naśladują **zewnętrzny kształt, stempel fabryczny** i tym podobne cechy prawdziwych amerykańskich machin, **że tylko fachowy znawca jest w stanie** odróżnić jedne od drugich. To są własne słowa reklam robionych przez niemieckich fabrykantów.

W podobnych okolicznościach, powyższe ostrzeżenia okażą się bardzo uzasadnionemi i będącemi na czasie; pozostaje nam jeszcze obowiązek wskazania szanownéj publiczności **dwóch głównych środków zaradczych** przeciwko nadużyciom tego rodzaju:

Po pierwsze, każdy zamierzający nabyć machinę Wheelera i Wilsona, powinien, o ile tylko można, zwracać się bezpośrednio do znanych składów Fabryki, istniejących w większych miastach, i mających sobie powierzoną wyłączną sprzedaż.

Powtóre, — ponieważ w wielu z tych składów, **obok prawdziwych** machin, napotkać można i niemieckie naśladownictwa najrozmaitszego pochodzenia, przeto nietylko **należy żądać prawdziwéj amerykańskiéj machiny Wheelera i Wilsona w Nowym Yorku**, ale wymagać również aby słowa te wyraźnie na rachunku wypisane zostały. Tym sposobem kupujący będzie miał w ręku dostateczny dowód na zasadzie którego będzie mógł w razie nadużycia pociągnąć sprzedającego do odpowiedzialności sądowéj, i w każdym razie odzyskać swe pieniądze.

ALEXANDER FLATAU
W. & W.
8 RYMARSKA 8
W
N. Y.
W WARSZAWIE

ALEXANDER FLATAU

W WARSZAWIE

Ulica Rymarska № 8 nowy.

Z upoważnienia J. W. Ober-Policmajstra.

W drukarni Alexandra Ginsa.